



Socjaldemokraci nie są już gwarantem moralności prezydenta

## Teraz kolej na Sejm

Zapewnienie przedstawicieli klubu parlamentarnego partii socjaldemokratycznej, że opowiedzą się oni za impeachmentem prezydentowi (jeśli wyniki pracy Tymczasowej Komisji Sejmowej, badającej ewentualne zagrożenie bezpieczeństwu narodowemu, będą nieprzychylnie Rolandasowi Paksasowi), nie pozostawia wątpliwości, że prezydent stanie w Sejmie przed trybunałem oskarżającym. Ogłoszone bowiem wczoraj wyniki komisji są jak najmniej przychylne prezydentowi.

We wnioskach jednoznacznie stwierdza się, że Rolandas Paksas „jest narażony na wpływy jego otoczenia”, utrzymujące kontakty z osobami o wątpliwej reputacji, co bezpośrednio zagraża bezpieczeństwu narodowemu.

O stanowisku największego klubu parlamentarnego i do końca pracy komisji zajmującego niejednoznaczne stanowisko w sprawie tzw. skandalu „Paksasgate” poinformował wczoraj poseł Vytenis Andriukaitis, wiceprzewodniczący Sejmu. Jego zapowiedź raczej nie powinna być utożsamiana z jednolitym stanowiskiem klubu parlamentarnego, bowiem Andriukaitis, w odróżnieniu od innych liderów socjaldemokracji, zachowujących powściągliwość w komentarzach, od miesiąca występuje w szeregu najgorzalszych krytyków prezydenta — marszałka Sejmu Artūrasa Paulauskasa,



Wyniki komisji są jak najmniej przychylne prezydentowi

Fot. ELTA

liderów Partii Konserwatywnej oraz Związku Liberałów i Centrystów. Taka nadgorliwość dała powód pro-prezydenckiej partii liberalnych demokratów do wnioskowania, że Andriukaitisowi obiecano stanowisko marszałka Sejmu w ewentualnej schedzie po Paksasie.

Tymczasem mający o wiele większy wpływ i znaczenie w partii poseł Gediminas Kirkilas, jakby wyprzedzając wnioski komisji i skutki

przez nie spowodowane, w wystąpieniach publicznych doradza Rolandasowi Paksasowi podanie się do dymisji, a następnie ponowny udział w przedterminowych wyborach prezydenckich. Z kolei lider socjaldemokratów premier Algirdas Brazauskas wczoraj w ogóle był mało mówny, chociaż kilka dni wcześniej ostro krytykował pracę komisji oraz ataki na prezydenta.

Kolejny z liderów socjaldemo-

kratów Česlovas Juršėnas ostatnio stronił od wypowiedzi publicznych na temat „Paksasgatu” w odróżnieniu od jego kolegi posła Alojzasa Sakalasa, który, mimo że przewodził pracy tymczasowej komisji, badającej skandal wokół prezydenta, nie stronił od wyroczeni i jeszcze na długo przed wczorajszymi wnioskami komisji wypowiadał się, że „prezydent naruszył Konstytucję”.

(Dokończenie na str. 2)

Nie ma zgodności, jak deklarować mienie mieszkańców

## Przymusu nie będzie

Sejmowy Komitet Budżetu i Finansów nie może się porozumieć co do jakiej wysokości deklarowanego przez mieszkańców majątku nie należy wskazywać pochodzenia jego nabycia. Opinie członków komitetu podzieliły się również co do tego, czy w przypadku deklarowania majątku, gdy przedstawione dochody i wydatki nie zgadzają się ze sobą, różnica środków musi być uzasadniona.

Rozpatrywany w komitecie projekt ustawy o jednorazowym deklarowaniu majątku mieszkańców przewiduje, że deklaracje inspekcjom podatkowym o posiadanym na dzień 31 grudnia 2003 roku majątku mieszkańcy powinni złożyć do 1 maja 2005 roku. Jak twierdzi liberalny centrysta Kęstutis Glaveckas, nie wolno administratorowi pozostawić prawa decydowania

o tym, kiedy sprawdzać różnicę dochodów i wydatków, a kiedy natomiast nie. „Wtedy będzie on bardzo subiektywny i od jednych będzie tego wymagał, od innych zaś nie” — powiedział Glaveckas.

Jego zdaniem, w ustawie należy też ustalić, co do jakiej wartości majątku nie należałoby podawać źródła nabycia.

„Ludzie wiele pieniędzy przechowują w domu, dlatego w przypadku pierwszego deklarowania mienia należy zezwolić na legalizowanie tych środków” — powiedział Glaveckas, proponując w tym celu ustalenie granicy 100 tys. litów.

Jednocześnie zast. dyrektora Departamentu Podatków Ministerstwa Finansów Jūratė Balevičienė powiedziała, że wątpli czy warto koniecznie sprawdzać dochody i wydatki mieszkańców.

(Dokończenie na str. 2)

Ustawa o obywatelstwie w Trybunale Konstytucyjnym —

## „Szczególny wyjątek”

Wątpliwości co do zgodności Ustawy o obywatelstwie z Konstytucją mają nawet jej autorzy, którzy już nie są pewni, czy nadanie prawa do posiadania podwójnego obywatelstwa tylko dla obywateli litewskiego pochodzenia etnicznego jest zgodne z ustawą zasadniczą.

Wątpliwości dotyczą 18 ustępu ustawy, który robi wyjątek dla obywateli litewskiego pochodzenia, zezwalając im na posiadanie podwójnego obywatelstwa. Poseł Aleksander Popławski, który był inicjatorem zażalenia ustawy w Trybunale Konstytucyjnym, powiedział wczoraj podczas konferencji prasowej, że wątpliwości powstały już w trakcie przyjmowania ustawy we wrześniu 2002 roku. Wtedy jednak Sejm większością głosów przyjął znowelizowaną ustawę o obywatelstwie, która za-

mieniła bardzo konserwatywną ustawę z 1990 roku. Mimo swej liberalności ustawa ta nie była jednak do końca liberalna, jak tego chcieli jej autorzy — posłowie klubu parlamentarnego liberałów.

— Oponowałem przyjęciu krzywdzącej prawa mniejszości narodowych ustawy, jak też apelowałem do ówczesnego prezydenta Valdas Adamkus o jej zawetowanie. Niestety, prezydent, mimo pewnych wątpliwości, ustawę podpisał — powiedział poseł Popławski.

— Po tym była powołana grupa robocza, która miała przygotować wniosek, jak naprawić wadliwą ustawę — dodał poseł.

Poseł Eligijus Masiulis, szef klubu parlamentarnego liberałów i centrystów powiedział, że postanowiono sprawdzić ustawę w Trybunale Konstytucyjnym.

(Dokończenie na str. 2)

„Kurier Wileński”  
można nabyć  
w sklepach

MI IMA  
MEDIA

MA IMA  
SAULUTĖ

### W NUMERZE

Kraj — 3

„Grube ryby”,  
„grube” daty

„Grube ryby”, pokazane w ten weekend, to nie sztuka premierowa. Po raz pierwszy wystawiono ją jeszcze w roku 1995, gdy Teatr Polski obchodził 25. rocznicę istnienia.

Świat — 4

Krwawy listopad

Ostatni weekend przyniósł serię kolejnych ataków na siły koalicji, dyplomatów zagranicznych i miejscową ludność cywilną, wieńczących najkrwawszy miesiąc w Iraku od czasu oficjalnego zakończenia głównych działań wojennych w tym kraju.

Stolica — 7

Choinki bez śniegu



Wczoraj w Wilnie rozpoczął się konkurs na najładniej upiększone witryny miejskie. W tej dorocznej imprezie uczestniczą nie tylko placówki handlowe, ale też instytucje, właściciele domów prywatnych.

### Sentencja

Czasami trzeba przyznać się do błędów, by móc je robić dalej.

WOJTEK BARTOSZEWSKI



9 771 392 04 0004



## Kalejdoskop aktualności

### Posel przestrzega

Posel na Sejm, socjalliberał Gediminas Jakavonis wyraził zaniepokojenie w związku z decyzją ministra środowiska Arūnasa Kundrotasa zniesienia zakazu budowy elektrowni wodnej na Niemnie koło Olity.

Parlamentarzysta przestrzega, że społeczeństwo może podjąć akcje protestu, jeśli rozpocznie się budowę elektrowni.

### Zapłacą za moc

Od 1 stycznia wszystkim użytkownikom elektryczności kraju, kupującym energię elektryczną z sieci elektrycznej o średnim napięciu, będzie opodatkowana moc dozwolona do użytkowania.

Od początku roku przyszłego wobec wielkich i średnich przedsiębiorstw produkcyjnych, handlowych i innych będzie stosowana podwójna taryfa, na którą składa się opłata za moc i opłata za ilość energii elektrycznej zużytej w ciągu miesiąca. Miesięczna cena jednego kilowata albo cena kilowata maksymalnej faktycznej godziny mocy, wykorzystanej przez użytkownika w ciągu miesiąca, od początku roku przyszłego wyniesie 1,20 Lt (bez VAT).

### „Stumbras” sprzedano najdrożej

W ciągu 11 miesięcy br. Fundusz Majątku Państwowego (FMP) sprzedał 703 przedsiębiorstwa, pakiety akcji lub inny majątek za 353,1 mln litów. Za 376 obiektów państwowych otrzymano 279,5 mln litów, inne stanowiły przedsiębiorstwa lub nieruchomości samorządów.

W listopadzie sprzedano 26 obiektów za 6,8 mln litów.

Największą transakcję tego roku zawarto sprzedając w październiku za 152 mln litów pakiet 91,95 proc. akcji największego przedsiębiorstwa produkcji napojów alkoholowych „Stumbras”. Prócz tego wiosną państwo sprzedawało 80,89 proc. akcji kłajpedzkiej floty transportowej za 48,7 mln litów. Na liście największych transakcji jest pakiet 82,27 proc. akcji spółki „Vilniaus degtinė” sprzedany za 20,7 mln litów.

### Rzeczniczka prasowa prezydenta rozpoczęła pracę

Wczoraj w Urzędzie Prezydenta pracę podjęła nowa rzeczniczka prasowa Rolandas Paksas Jūratė Overlingienė, natomiast doradca do spraw bezpieczeństwa narodowego Jonas Gečas nie stawiał się do pracy w Urzędzie Prezydenta.

Overlingienė zastąpiła Rosvaldas Gorbačiovas, który złożył rezygnację w połowie listopada. W piątek spotkała się ona z prezydentem i zapoznała się ze swym miejscem pracy.

### Sejm kontynuuje dyskusję nad budżetem

Dziś Sejm przystąpi do drugiej debaty nad udokładnionym przez rząd projektem budżetu na rok przyszły.

Uwzględniając wnioski Sejmu rząd proponuje parlamentowi, aby dochody budżetu narodowego 2004 roku zwiększyć o 124 mln litów, wydatki natomiast obniżyć o 27 mln litów. Posłowie złożyli propozycję, aby zwiększyć asygnowania ogółem o 2,5 mld litów. Zdaniem minister finansów Dali Grybauskaitė, próba pokrycia takiego zapotrzebowania na środki oznaczałaby zwiększenie objętości zadłużenia państwa i wzrost deficytu fiskalnego o 5 proc., to zaś zagroziłoby stabilności systemowi finansów kraju i wiarygodności państwa. Planowane dochody budżetu narodowego na rok przyszły wynoszą 13,448 mld litów, budżetu państwowego — 11,800 mld litów, wydatki — odpowiednio 15,311 mld litów i 13,662 mld litów.

### Wspólne loty

Narodowa spółka „Lietuvos avialinijos” (LAL) od dziś rozpoczyna wspólne loty z belgijskimi liniami lotniczymi „SN-Brussels Airlines”. Na trasie Wilno-Bruksela i z powrotem będą latały samoloty LAL, natomiast belgijskie linie lotnicze będą miały w nich zarezerwowane miejsca, komunikuje „Lietuvos avialinijos”.

Rozmowy w sprawie tak zwanego układu wspólnego kodu LAL i „SN-Brussels Airlines” rozpoczęły w marcu br., natomiast bezpośrednio regularne loty do Brukseli LAL podjęły w kwietniu.

(BNS)

## KRAJ

Socjaldemokraci nie są już gwarantem moralności prezydenta

## Teraz kolej na Sejm

(Dokończenie ze str. 1)

Taki rezonans poglądów w parlamentarnym obozie socjaldemokratów pozwala na wnioskowanie, że sprawa odwołania prezydenta przez Sejm daleko nie jest przesądzoną, chociaż nie wyklucza rozpoczęcia procedury impeachmentu. Żeby Sejm mógł zainicjować procedurę oskarżenia prezydenta na podstawie wniosków komisji, przeciwnikom Paksasa wystarczy poparcie nieco ponad 30 posłów ze 137 obecnych. Komisji natomiast, żeby usunąć prezydenta ze stanowiska, jego oponentom będzie potrzeba ponad 80 głosów posłów.

Gdy oponenti prezydenta liczą głosy poparcia i przygotowują dokumenty potrzebne do rozpoczęcia impeachmentu, sam Rolandas Pak-

sas kontynuuje rozpoczęte przed tygodniem wojaże po Litwie oraz przygotowuje się do wizyty w USA 8 grudnia.

Wczoraj prezydent planował wieczorem spotkać się z mieszkańcami Olity. Z rana natomiast zwołał naradę Rady Obrony, chociaż żadnych wyników ona nie przedstawiła. W ubiegłym tygodniu prezydent zażądał od komisji śledczej, prokuratury oraz służb specjalnych przedstawienia dla Rady Obrony wszystkich materiałów związanych z aferą „Paksasgate”. Żadna z wymienionych instytucji nie spełniła prośby prezydenta i zignorowała ją, gdy Paksas ponownie poprosił o materiały śledcze.

Wczoraj więc jedynie postanowiono kontynuować posiedzenie

Rady Obrony po przedstawieniu materiałów komisji śledczej Sejmowi. Za wnioskiem komisji, w którym konstatuje się, że prezydent może ulegać wpływom otoczenia, oraz, że prezydent przekazywał tajne informacje sponsorowi swojej kampanii wyborczej Jurijowowi Borisowowi, przegłosowało 7 z 9 członków komisji. Jeden wstrzymał się od głosu. Natomiast poseł Dalius Barakauskas z proprezydenckiej Partii Liberalnych Demokratów głosował przeciw.

Dziś wniosek komisji zostanie przedstawiony Sejmowi, który ma zdecydować, czy jest wystarczająco ważki, żeby rozpocząć proces impeachmentu wobec prezydenta Rolandas Paksasa.

Stanisław Tarasiewicz

Ustawa o obywatelstwie w Trybunale Konstytucyjnym

## „Szczególny wyjątek” dla większości etnicznej

(Dokończenie ze str. 1)

- Wątpliwość wywołuje nie tylko wyraźne uwarunkowanie prawa do posiadania podwójnego obywatelstwa pochodzeniem etnicznym, ale też sama zasadność podwójnego obywatelstwa, bowiem w świetle Konstytucji posiadanie innego niż litewskie obywatelstwa, za szczególnymi wyjątkami, jest zabronione — wyjaśniał Masiulis.

Jego zdaniem, by sprostać wymogom współczesnej cywilizacji oraz w zależności od wniosku Trybunału Konstytucyjnego, należy zastanowić się nad nowelizacją ustawy o obywatelstwie, a jeśli zajdzie potrzeba — również nad wniesieniem poprawek do Konstytucji.

Posel Popławski, który zebrał 34 podpisy posłów pod zażaleniem ustawy do Trybunału Konstytucyjnego, przygotował też poprawki do ustawy, przyjęcie których równouprawniłoby mniejszości narodowe do posiadania podwójnego obywatelstwa z większością litewską.

Sejm prawdopodobnie jednak

zajmie się poprawkami dopiero po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją 18 ustępu ustawy o obywatelstwie. Zdaniem prawników, niezgodność ustawy z założeniami Konstytucji jest oczywista.

Główny specjalista Departamentu Prawotwórstwa i Prawa Publicznego w Ministerstwie Sprawiedliwości Aleksander Radchenko powiedział „Kurierowi”, że artykuł 29 Konstytucji RL stwierdza, iż przed prawem, sądem i instytucjami państwowymi każdy człowiek jest równy.

- Tenże artykuł w części drugiej zabrania dyskryminacji lub nadawania osobie przywilejów z powodu płci, rasy, narodowości... Przyjęta w ubiegłym roku Ustawa o obywatelstwie, zezwalając na podwójne obywatelstwo jedynie osobom pochodzenia litewskiego oraz osobom (oraz ich potomkom), które do 1940 r. były obywatelami RL, wykluczyła z grona potencjalnych podwójnych obywateli kilkaset tysięcy osób z powodu ich narodowości. Poza tym Ustawa o

obywatelstwie w ewidentny sposób narusza Europejską Ramową Konwencję praw mniejszości narodowej, która została przez Litwę ratyfikowana i jest częścią naszego prawa wewnętrznego.

Sąd Konstytucyjny zazwyczaj dokonuje systemowej wykładni prawa przed wydaniem swojego orzeczenia, opiera się na przykładach podobnych rozwiązań zagranicznych, sędzę, że i tym razem postąpi podobnie i orzeknie to, co dla większości prawników litewskich jest oczywiste — że ustawa jest sprzeczna z art. 29 Konstytucji — powiedział prawnik. Zastrzegł jednak, że nie jest to bynajmniej oficjalne stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości.

Oficjalne stanowisko ministerstwa, jak też opinia Sejmu będą przedstawione później i dopiero wtedy, gdy otrzymają zapytanie w tej sprawie, jeśli Trybunał Konstytucyjny w ogóle uzna za potrzebne sprawdzanie ustawy na zgodność z Konstytucją.

Stanisław Tarasiewicz

Nie ma zgodności, jak deklarować mienie mieszkańców

## Przymusu nie będzie

(Dokończenie ze str. 1)

„Administratorzy podatków zostaną obciążeni dodatkową pracą, prócz tego, jak będziemy wiedzieli, czy zrealizowali oni tę powinność, czy nie, dlatego może ona przekształcić się w powinność papierkową” — mówiła Balevičienė.

Według niej, administrator podatków we wszystkich przypadkach powinien poprosić mieszkańca o udowodnienie pochodzenia wydatków, gdy przekraczają one dochody chociażby o 30 proc.

Glaveckas proponuje, aby tę sumę zwiększyć do 40-50 proc.

Projekt ustawy o jednorazowym deklarowaniu majątku mieszkańców przewiduje, że deklarować trzeba będzie środki pieniężne przekraczające 40 tys. litów, środki z zadłużenia lub pożyczek, papiery wartościowe o wartości ponad 2 tys. litów, nie dokończone budownictwo oraz

inne nieruchomości, których własność nie jest zarejestrowana w rejestrze nieruchomości, jak też mienie istniejące w innych państwach, jeśli obowiązuje je rejestracja prawna.

Prócz tego trzeba będzie deklarować dzieła sztuki, kosztowności, wyroby jubilerskie, szlachetne metale, których jednostkowa wartość przekracza 10 tys. litów. Obywatel będzie mógł deklarować inne, jego zdaniem, wartościowe mienie.

Jeśli mieszkaniec nie będzie

posiadał tego mienia, to nie będzie potrzebował składać deklaracji. Nie trzeba będzie deklarować mieszkań, domów, samochodów, bowiem o tym majątku można dowiedzieć się z różnych rejestrów.

Nie będzie przymusu w deklarowaniu swego majątku, jednakże mieszkańcy, którzy nie przedstawią deklaracji majątkowej, w przyszłości nie będą mogli uzasadnić zakupu nowych przedmiotów, nabytych po sprzedaży nie zadeklarowanego majątku.

(BNS)

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji ISSN 1392-0405  
Birbynii g. 4a, 2030 Vilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Waleria Dunowski — sport, Edyta Szafkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. socjaldemokraty, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajackowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Lipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Żdanowicz

Wydawca W „Vilniusis žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

**Bardzo tanio!**  
**SPRZEDAJEMY PRALKI**  
nowych modeli produkcji niemieckiej  
(prawie nowe i z defektami spowodowanymi  
podczas transportu) MIELE, SIEMENS, BOSCH.  
Dostarczamy i instalujemy bezpłatnie.  
Firma tanio, jakościowo i szybko  
naprawia pralki i kuchenki elektryczne.  
**Gwarancja - do 2 lat.** (Zam. 440)  
Vilnius, tel. (8-5) 241 12 12, 8 671 54893, 8 687 48329

**NAPRAWIAMY**  
• telewizory  
• monitory  
• kamery wideo  
• wieże muzyczne  
i inną aparaturę dźwiękową.  
• faksy, telefony  
• telefony komórkowe, radiotelefony,  
• mikrofalówki  
oraz inny drobny sprzęt domowy.  
**Wykonujemy skomplikowany remont.**  
**Udzielamy gwarancji.** (Zam. 353)  
**Vilnius, Kauno 34, tel. 233 14 69.**



Przedstawienie w Domu Kultury Polskiej

# „Grube ryby”, „grube” daty

Jesienią (już, niestety, nie złotą), gdy za oknem szaro, buro i nijako, ożywa życie kulturalne. Teatr Polski w Wilnie nie zapomina o swoich widzach, racząc ich coraz to nowymi dawkami śmiechu i dobrego humoru.

„Grube ryby”, pokazane w ten weekend, to nie sztuka premierowa. Po raz pierwszy wystawiono ją jeszcze w roku 1995, gdy Teatr Polski obchodził 25. rocznicę istnienia. Historia zakreśliła spiralę — spektakl, stworzony specjalnie na jubileusz, po latach uwieńczył dwa inne. Bardziej prywatne, choć też nierozdzielnie związane z losami całej tej twórczej instytucji. Swoje święto miało dwóch aktorów — Jerzy Łajkowski i Mirosław Szejbak. Pierwszemu pogratiulować możemy 35 lat pracy twórczej, drugiemu zaś — 25.

Reżyser Teatru pani Irena Litwinowicz przyznaje jednak, że to nie imponujące daty w życiorysach kolegów były pierwotną przesłanką do wznowienia przedstawienia. Robiono spektakl specjalnie dla Teresy Wołkowicz, niejako na pożegnanie. Ta aktorka wyjeżdża bowiem na stałe do Stanów Zjednoczonych. Już w trakcie prób okazało się, że zbliżają się też dwa inne doniosłe wydarzenia — jubileusze, o których wspomniano powyżej.

## Burza oklasków i dyplomy konsula

A to jeszcze nie wszystkie powody, dla których twórcy sztuki mają do niej szczególny sentyment. Grali ją wiele razy, dawali gościnne występy — kilkakrotnie zapraszano ich w te same miejsca, a geografia pokazów jest naprawdę rozległa. Pracowali nad przedstawieniem artyści zasłużeni i dobrze znani w światku kulturalnym stolicy. Choreografem jest Tatjana Sedunowa, kierownik grupy baletowej Teatru Opery i Baletu. Nad scenografią pracował zmarły przed dwoma laty grafik Vytautas Kalinauskas, scenograf teatrów Dramatycznego, Młodzieżowego, Opery i Baletu. Irena Litwinowicz podkreśla, że ta współpraca pozostała nie tylko w pamięci aktorów. „Wydając z okazji 70-lecia swój album, Kalinauskas wskazał w nim też nasze wspólne dzieło”.

Obsada aktorska to dobrze znane naszym widzom nazwiska — przede wszystkim jubilei Jerzy Łajkowski i Mirosław Szejbak, także Danuta Sielicka, Mirosław Dwilewicz, Teresa Samsonow...

W Druskiennikach odpoczywało 20 kombatantów

## Troska o wiarusów

Z inicjatywy i za pieniądze Senatu RP zorganizowano leczenie i wypoczynek polskich kombatantów, mieszkających na Litwie. W ciągu 2 tygodni 20 wiarusów leczyło się w Druskiennikach w sanatorium „Lietuva”.

Wykwalifikowana opieka lekarska i zabiegi lecznicze znacznie przyczyniły się do poprawy naszego zdrowia. Odczuliśmy nawet, że



Aplauz publiczności zdobywały zabawne, czasem trochę przerysowane postacie, cięte repliki, nieoczekiwane sytuacje  
Fot. archiwum

Co do treści... Pani reżyser stwierdza, że temat zapewne pozostał aktualnym do dziś. A że zawarty w ramach komedii, tym atrakcyjniejszy. „Grube ryby”, czyli panowie z wypchanyimi portfelami, myślą, że pieniądze potrafią zatuszować podeszły wiek i wady osobiste. Czy tego samego zdania jest pleć piękna, o której względy bogacze się ubiegają...? Zanim to się okaże, widz obejrzy zawiadłą komedię pomyłek. Aplauz publiczności zdobywały zabawne, czasem trochę przerysowane postacie, cięte repliki, nieoczekiwane sytuacje. Bez wątplenia — sztuka odniosła sukces. Momentami widownia po prostu ryczała ze śmiechu, a oklaski rozlegały się, jak tylko aktorzy zdążyli skończyć swoje kwestie.

Po finałowych ukłonach nadszedł czas na uhonorowanie jubilatów. Konsul generalny RP Stanisław Cygnarowski wręczył Jerzemu Łajkowskiemu i Mirosławowi Szejbakowi dyplomy w podzięk za długą pracę twórczą, szerzenie polskiego słowa i kultury.

## Amatorsko bez amatorszczyzny

Tak się złożyło, że ostatnio obaj panowie rzadziej pokazują się na deskach teatru. Choć nieodmiennie pozostał on częścią składową ich życia. Pan Jurek Łajkowski wspomina

siebie sprzed 35 lat. Zupełnie młody chłopak, przeżywający losy bohaterów filmowych, nie mogący się oderwać od słuchowisk radiowych, niezwykle wrażliwy... Już w pracy zaczął się udzielać w świątecznych akademiach i uroczystościach, aż trafił do Polskiego Teatru. Pierwsza rola w „Dzień dobry, Katiu”... Do dzisiaj zebrało się tych ról ni mniej, ni więcej — 23. Z takim dorobkiem śmiało mógłby się zmierzyć z profesjonalnymi aktorami. A czy sam nie miał pomysłu, by zająć się aktorstwem zawodowo? Myślał, oczywiście. „Ale spotkałem pewną aktorkę — litewską artystkę operową, która mi odradziła. Powiedziała, że w tych czasach aktor już nie jest tak szanowany jak dawniej, nie ma tego statusu społecznego”. Został więc w teatrze amatorskim, ale oglądając pana Jerzego na scenie, nikomu chyba nie przemknęła myśl o amatorszczyźnie. A jak z tremą — czy po tylu latach jeszcze pozostała? Artysta przyznaje: „Przy pierwszym dzisiejszym wyjściu na scenę czułem lekkie zdenerwowanie”. Potem już tylko rozkoszował się grą. I ta jego przyjemność emanowała aż na widownię — był w swoim żywiole!

Obecnie pan Łajkowski pracuje w piekarni jako operator kotłowni. Planuje, że, jeśli zdrowie dopisze, wróci za rok, dwa, by aktywnie występować. Bo wtedy, już na emeryturze, będzie mógł poświęcać teatrowi o wiele więcej czasu. Na razie

grywa „gościnnie”. Wspominając swoje ulubione role, wymienia klasykę: „Pan Denazy”, „Pan Jowialski”, „Grube ryby”...

## Ta magia teatru

Kiedy Mirosław Szejbak mówi o sobie, w jego opowieści nie sposób doszukać się tego „Ja”. Są za to inni ludzie. Przede wszystkim rodzina. To jej dziękuje za cierpliwość. „Piszę nam w dyplomach podziękowania za poświęcenie — mówi. — Ale dla nas to nie poświęcenie, a przyjemność i swego rodzaju narkotyki. Natomiast cierpi na tym rodzina, dlatego żonie Łucji i dzieciom jestem bardzo wdzięczny za wyrozumiałość”.

A dzieciaki, jak się okazuje, wdąły się w tatusia. Starszy syn Krzysztof, pierwszoklasista, zwyciężył ostatnio w swojej kategorii wiekowej w konkursie recytatorskim „Kresy”. Pan Mirek cieszy się z sukcesów syna, ale zapowiada, że jak podrośnie córka Gabriela, ona dopiero wszystkim pokaże! Podobno Krzys, choć odważnie wystąpił i tak świetnie się spisał, nie lubi być w centrum uwagi i raczej nie zapowiada się na duszę towarzystwa. Za to mała Gabi to bardzo bojowa osóbką i prawdziwy wulkan energii. Może nas jeszcze latorośle Szejbaków zadziwi, zwłaszcza, że pan Mirosław w swoim czasie zaczynał podobnie.

Jako uczeń brał udział w republikańskich konkursach recytatorskich, występował nawet w telewizji. Na owe czasy polskie wiersze, i to w dodatku na srebrnym ekranie, to było coś niespotykanego. Do Teatru Polskiego przyszedł, by poprosić panią Irenę Rymowicz o pomoc w przygotowaniu jakiegoś wiersza na konkurs. Zbyła go kilka razy, aż w końcu przyjęła. Tak się złożyło, że teatr po kilkunastu latach otrzymał pozwolenie na wyjazd do Polski. Była to nietypowa podróż — do budowniczych gazociągów Energopol. „Na wschód, ale do Polski — wspomina pan Mirek. — Pamiętam tamto wrażenie — nawet gniazdko elektryczne z polskimi napisami”. Nie tylko zresztą ten łyk Polski tak go zachwycił. Przypomina aktorkę z zespołu, chorą na raka. Od paru miesięcy była przykuta do łóżka. Ale gdy tylko dowiedziała się o podróż, pojechała z teatrem, tańczyła i śpiewała na scenie. Po powrocie zmarła, zanim minęły dwa miesiące. Młodemu aktorowi zaimponowała taka miłość do sceny, ta magia aktorska, która lepiej od leków podnosi ludzi praktycznie z łoża śmierci i wiele innych cudów potrafi dokonać.



O tym przekona się jeszcze nieraz z biegiem lat. Opowiada anegdotkę teatralną, jak to jednemu koledze żona rodziła, a biedak akurat miał przedstawienie. Zdenerwowany, dzwoni do żony i prosi, by... zaczekała! I cóż, żona, a raczej dziecko, czekało, a aktor spokojnie (!) skończył spektakl. Zresztą i z własnego życia pan Mirek ma przykłady, mniej, co prawda, wesołe. O śmierci dziadka dowiedział się około południa, wieczorem zaś miał występ. Jakaś lekka komedijka. I grał, chociaż w środku ścisnęło...

## Ręce nadal drżą...

Tak więc już wtedy, przed laty, wyczuł tę niepowtarzalną aurę teatru. Pierwsza główna rola w sztuce Sai „Niepokój”. A potem „Kosmogonia” Iwaszkiewicza. Do dziś pamięta pracę nad spektaklem. Próby odbywały się w domu pani Ireny Rymowicz. Siedzieli przy stole i rozmawiali, rozmawiali, rozmawiali...

Taka zresztą była metoda pani reżyser. Nie wystarczyło wyklepać swojej kwestii. Trzeba było przemyśleć całe życie bohatera, zrozumieć go. Trzeba było wiedzieć, co myśli, gdy wypowiada swoje słowa, czy w głowie ma to samo, co na ustach...

Pracę w teatrze Mirosław Szejbak nazywa szkołą życia. Tu dojrzewał. „Piękne jest to, że w ciągu swego jednego życia przeżywamy jeszcze dziesiątki innych losów, wcielamy się w tak wielu różnych ludzi...”.

A obok metafizyki aktorstwa jest inna strona życia — bardzo ścisła. Bo prywatnie pan Mirosław to doktor nauk matematycznych. Nie żałuje takiego wyboru: „Miłością do matematyki zaraził mnie najstarszy brat Tadeusz, który zajmował się dodatkowo informatyką wtedy, gdy komputeryzacja była jeszcze terra incognita. To było jak zarys przyszłości. Zainteresowała mnie dziedzina, do której wciągnął brat, pracowałem w niej przez wiele lat”.

Teraz pan Mirek jest przedsiębiorcą, w dodatku kończy ekonomiczne studia podyplomowe w Gdańsku. Nic dziwnego, że brak czasu na teatr.

„Jednak coś takiego w życiu jest bardzo potrzebne. Choćby po to, by mieć się czym zająć na starość, na emeryturze” — mówi aktor, matematyk, biznesmen, do tego szczęśliwy ojciec rodziny.

Małgorzata Kozicz

Za pomoc i współczucie w ciężkich dla nas chwilach utraty Męża i Ojca Jana Szyrwińskiego wyrazy głębokiej wdzięczności uczniom, rodzicom oraz gronu pedagogicznemu szkoły podstawowej w Egliszkach składają żona i syn.

Klub „Polskich Weteranów Wojny na Litwie” oraz Klub „Wrzesień 39” serdecznie dziękują Zarządowi Głównemu Związku Polaków na Litwie za skierowanie członków klubów na pobyt do sanatorium „Lietuva” w Druskiennikach w okresie 13-27 listopada br.

Pragniemy też podziękować Panu Edwardowi Trusewiczowi za opiekuńcze pilotowanie do sanatorium.

(Zam. 525)

członkami ZPL doprowadziły do tego, że jest zamknięty.

Kto teraz rządzi tym domem? Jak tutaj dowiedzieliśmy się, to były prezes ZPL Maciejkianiec nie pozwala aktualnemu ZPL korzystać z Domu Polskiego, wybudowanego z Funduszy Państwa Polskiego dla Polaków mieszkających na Litwie, w szczególności w Druskiennikach.

Michał Zajackowski  
w imieniu kombatantów DSPKL



## Polska

## Dali w Polsce

Sto drzeworytów jednego z najwybitniejszych współczesnych artystów Salvadora Dali można oglądać od niedzieli w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. Są to ilustracje do ksiąg „Boskiej Komedii” Dantego Alighieri.

„Boska Komedia” pochodzi z 1321 r. Jej treścią jest wizja wędrówki autora przez Piekło, Czyściec i Raj. Salvador Dali w latach 1951-52 wykonał 100 akwareli, z których każda odpowiada jednej pieśni utworu: jedna pieśń wstępna i po 33 kompozycje ilustrujące Piekło, Czyściec i Raj.

Festiwal  
podsumowany

Film Jarosława Sztandera „Po cud” otrzymał „Złoty zamek” — główną nagrodę VII Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Off Cinema”, który w niedzielę zakończył się w Poznaniu.

W ciągu trzech dni pokazano 62 filmy, w tym 23 filmy zagraniczne — z Niemiec, Rumunii, Czech, Kanady, Holandii, Anglii, Argentyny i Szwecji. Większość prezentowanych obrazów (43) stanowiły filmy fabularne i fabularyzowane, mniej było filmów dokumentalnych i animowanych.

## Inwigilacja gości

Peerelowska Służba Bezpieczeństwa inwigilowała gości i uczestników festiwalu piosenki w Sopocie — m.in. werbując agentów, podsłuchując i w tajny sposób rewidując pokoje w „Grand Hotelu”.

W najnowszym, październikowym „Biuletynie Instytutu Pamięci Narodowej” wydrukowano tajny dokument SB — „Analizę materiałów uzyskanych w czasie operacyjnego zabezpieczenia XIV Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie”, który odbywał się 21-24 sierpnia 1974 r.

## „Lalki świata”

Ponad 300 lalek, pochodzących z 49 krajów leżących na pięciu kontynentach, można od niedzieli oglądać w Muzeum Etnograficznym w Poznaniu na wystawie zatytułowanej „Lalki świata”.

Swoją kolekcję poznańskiemu muzeum podarowała przewodniczka turystyczna i tłumaczka Helena Jankowska.

## Prestiżowa nagroda

Obchodzący w tym roku jubileusz 70. urodzin oraz 50-lecia pracy artystycznej wybitny kompozytor i dyrygent, jeden z największych twórców muzyki współczesnej, Krzysztof Penderecki otrzymał w niedzielę w Warszawie prestiżową nagrodę Polskiego Radia — Diamentową Batutę.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował  
Zygmunt Żdanowicz

Nie ustają ataki na cudzoziemców w Iraku

## Krwawy listopad

Ostatni weekend przyniósł serię kolejnych ataków na siły koalicji, dyplomatów zagranicznych i miejscową ludność cywilną, wieńczących najkrwawszy miesiąc w Iraku od czasu oficjalnego zakończenia głównych działań wojennych w tym kraju. Zamachy, w których zginęło 14 cudzoziemców, miały najwyraźniej wpłynąć na morale koalicji. Z zainteresowanych stolic nadeszły jednak nowe deklaracje, wyrażające zdecydowaną wolę kontynuowania misji w Iraku.

Do najkrwawszego ataku doszło w sobotę wieczorem. Siedmiu agentów wywiadu hiszpańskiego (CNI) zginęło w zasadzce na ruchliwej szosie, 30 km na południe od Bagdadu. Jeden agent został lekko ranny. Napastnicy zaatakowali ogniem z ręcznych granatników przeciwpancernych RPG i automatów Kałasznikowa. Dwa samochody, w których jechali agenci CNI, spłonęły.

Znęcali się nad  
zwłokami

Korespondent dziennika „Washington Post”, który znalazł się na miejscu kilkadziesiąt minut po ataku, relacjonował „sceny mroźne krew w żyłach: nad zwłokami leżącymi na skraju drogi znęcali się jacyś ludzie, wydając okrzyki radości”. Zasadzka była dobrze przygotowana, napastnicy oczekiwali po obu stronach drogi, a wymiana ognia (z hiszpańskimi agentami) trwała, według świadków, 40 minut.

W sobotę po południu dwóch japońskich dyplomatów zginęło w



Zwłoki siedmiu agentów hiszpańskiego wywiadu zostały w niedzielę przetransportowane do Madrytu  
Fot. EPA-ELTA

pułapce w pobliżu Tikritu, rodzinnego miasta Saddama Husajna. Zastrzelono ich w chwili, gdy zatrzymali się przy straganie z jedzeniem i napojami. Dyplomaci jechali do Tikritu na konferencję w sprawie odbudowy Iraku. W Japonii od kilku miesięcy trwa debata, czy kraj powinien wysłać swe wojska do Iraku. Zdaniem agencji Reutersa, śmierć Japończyków na pewno skomplikuje te rozważania.

W sobotę w zasadzce niedaleko miejscowości Balad, 60 km na północ od Bagdadu, został zabity Kolumbijczyk pracujący dla wojsk koalicyjnych w Iraku. Dwóch jego kolegów zostało rannych. Wszyscy Kolumbijczycy to cywile.

## Atak na elektryków

Bojownicy iraccy zaatakowali w sobotę amerykański konwój w zachodnim Iraku, w pobliżu granicy z Syrią, zabijając dwóch żołnierzy i raniąc jednego. Starcie to podwyższyło do 79 liczbę żołnierzy

amerykańskich, którzy zginęli z rąk Irakijczyków w listopadzie. W niedzielę na południe od miasta Tikrit zostali zabici dwaj jadący samochodem Południowi Koreańczycy. Dwóch innych Koreańczyków zostało rannych. Ofiary ataku to południowokoreańscy pracownicy kontraktowi — elektrycy pracujący dla amerykańskiej firmy biorącej udział w odbudowie Iraku.

## Polityki nie zmieniają

Hiszpania będzie kontynuować swą misję w Iraku mimo śmierci siedmiu swoich agentów wywiadu pod Bagdadem — zapewnił hiszpański premier Jose Maria Aznar. „Jesteśmy tam, gdzie powinniśmy być i nie pozostawimy ofiar terroryzmu tu i tam ich własnemu losowi. Wycofanie się byłoby najgorszą z wszystkich dróg” — powiedział.

Japonia nie ustąpi przed terroryzmem — powiedział w niedzielę premier Japonii Junichiro Koizumi. „Japonia ma obowiązek nieść

pomoc humanitarną w Iraku przy odbudowie kraju. Nie zamierzamy zmieniać naszej polityki nieulegania terroryzmowi” — podkreślił Koizumi na konferencji prasowej.

## Skuteczne metody

Według sobotniego „New York Timesa”, po zamachach terrorystycznych na siedzibę misji ONZ w Bagdadzie i hotele, w których kwaterują Amerykanie, wywiad wojskowy USA doszedł do wniosku, że iracki ruch oporu stosuje proste, ale skuteczne metody wywiadowcze: śledzi ruchy kluczowych osobistości wojskowych i cywilnych. Tymczasem Jordania rozpoczęła wczoraj dwuletni program szkolenia 32 tys. policjantów irackich. Program jest częścią wysiłków Jordanii na rzecz pomocy Stanom Zjednoczonym w przywróceniu bezpieczeństwa i stabilności w powojennym Iraku.

Lunch z okazji  
zakończenia postu

Lokalni szejkwowie, gubernator prowincji i polscy żołnierze stacjonujący w Karbali spotkali się w niedzielę na wspólnym lunchu, na który zaprosił wszystkich, z okazji zakończenia muzułmańskiego miesiąca postu, ramadanu, dowódca polskiej brygady stacjonującej w Karbali generał Marek Ojrzanowski. Gubernator Karbali, Akram al-Yasiri, podziękował polskim żołnierzom za pomoc, jakiej udzielają mieszkańcom — m.in. medyczną i przy remontach szkół. Przeprawił też za ataki na hiszpańskich oficerów wywiadu i japońskich dyplomatów do których doszło w sobotę.

## Ocieplenie w stosunkach Indii i Pakistanu

## Porozumienie z okazji święta

Indie i Pakistan porozumiały się w kwestii wznowienia przerwanych przed dwoma laty połączeń lotniczych między obu krajami — podano wczoraj w Delhi i Islamabadzie.

Porozumienie — mające świadczyć o postępującym ociepleniu w stosunkach między obu państwami — obejmuje także korzystanie z przestrzeni powietrznej partnera.

Zgoda w sprawie wznowienia połączeń lotniczych nastąpiła kilka dni po wprowadzeniu przez Indie i Pakistan zawieszenia broni na wspólnej granicy. Z inicjatywą rozejmową wystąpił Pakistan z okazji muzułmańskiego święta Id al-Fitr, następującego bezpośrednio po

ramadanie.

Indie i Pakistan w ciągu ostatniego półwiecza prowadziły ze sobą trzy wojny. W ubiegłym roku, po serii incydentów zbrojnych i zamachów terrorystycznych, oba państwa znalazły się niemal na krawędzi nowego konfliktu. Nowa seria gestów, głównie ze strony Pakistanu, ma gwarantować udział indyjskich polityków w planowanym w pierwszych dniach stycznia przyszłego roku szczycie państw Azji Południowej — tzw. Stowarzyszenia Regionalnej Współpracy Azji Południowej (SARC). Spotkanie ma odbyć się w Islamabadzie; nieobecność indyjskiego lidera Atala Beharię Vajpayee byłaby więc dla Pakistanu policzkiem.

## Izraelczycy zastrzelili w Ramalli trzech Palestyńczyków

## Obława

W trakcie przeprowadzonej wczoraj nad ranem obławy na palestyńskich zbrojnych konspiratorów w Ramalli na Zachodnim Brzegu Jordanu izraelska armia zastrzeliła trzech bojowników — poinformował rzecznik armii. Według źródeł palestyńskich,

dwaj zabici należeli do wojskowego skrzydła radykalnego ugrupowania Hamas. Tożsamości trzeciego zabitego na razie nie podano. W poniedziałek przed świtem żołnierze izraelscy przeprowadzili w Ramalli serię domowych rewizji i aresztowań. Zatrzymano kilkadziesiąt osób.



Badacze ludobójstwa gromadzą dane

## 70 proc. zesłańców stanowiły kobiety i dzieci

Pracownicy Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu mieszkańców Litwy w powiecie i rejonie rakiskim zbierają dane o wykonawcach deportacji mieszkańców Litwy w latach powojennych.

Jak poinformowało Centrum, gromadzone są dane o pracownikach różnych struktur represyjnych Związku Radzieckiego, o tak zwanych obrońcach ludowych, aktywnie partyjno-radzieckim, którzy uczestniczyli w deportacjach mieszkańców, bezpośrednio realizowali wysiedlanie mieszkańców z domów, opisywali mienie deportowanych osób, sporządzali listy podlegających deportacji ludzi, tak zwanych kułaków.

Wydział badań specjalnych prosi o udzielanie informacji osoby, które wiedzą coś o deportacjach dokonanych w powiecie i rejonie rakiskim w latach 1941-1952. Zebrane dane zostaną przekazane prokuraturze dzielnicowej rejonu rakiskiego.

Prokuraturze przekazano już materiały dotyczące osób, które realizowały deportacje mieszkańców powiatu rakiskiego w latach 1950-1952. Dochodzenie utrudnia fakt, że materiał archiwalny jest niepełny.

W latach 1940-1953 sowieckie struktury władz represyjnych na Litwie deportowały w głąb Związku Radzieckiego około 130 tys. mieszkańców Litwy.

Deportacje organizowały i pole-

cały je realizować najwyższe władze Związku Radzieckiego i ówczesnej Litwy sowieckiej. Bezpośrednimi wykonawcami represji byli ówcześni kierownicy władz partyjnych i struktur represyjnych terytoriów administracyjnych Litwy, sekretarze partii komunistycznej oraz inni.

Co najmniej 456 tys. mieszkańców Litwy stało się ofiarami terroru sowieckiego, doznało tej lub innej przemocy. Z tego blisko 350 tys. osadzono w więzieniach, wywieziono do sowieckich łagrów lub zamordowano na Litwie, około 500 tys. w związku z realizowanym terrorem, warunkami wojny lub decyzjami okupantów musiało opuścić Litwę. 93 proc. więźniów politycznych i 96 proc. zesłańców stanowi-

ły osoby narodowości litewskiej. Ponad 70 proc. deportowanych stanowiły kobiety i dzieci do lat 16. Wiadomo, że prawie 30 proc. zesłańców zmarło z powodu nieznosnych warunków życia, głosi komunikat.

W czasie zbrojnego oporu, trwającego 10 lat po wojnie, zginęło około 22 tys. partyzantów, ich łączników i sympatyków. Wszyscy członkowie ich rodzin nie uniknęli najczęściej zesłania lub sowieckich łagrów. Ponad 50 tys. osób aresztowano, torturowano i osadzono w więzieniach.

Z powodu okupacji nazistowskiej i sowieckiej straty mieszkańców Litwy sięgają 33 proc. ogólnej liczby mieszkańców w 1940 r.

Zatrzymano podejrzanych funkcjonariuszy

## Pomagali przemytnikom

Funkcjonariusze kryminalnej służby celnej na podstawie podejrzenia o współudział w transportowaniu przemytu zatrzymali na dwie doby byłego naczelnika zmiany posterunku drogowego w Panemunė Kłajpedzkiego Terytorialnego Urzędu Celnego Vytautasa Vilemasa (obecnie pracuje jako inspektor na posterunku kolejowym w Pagėgiai) oraz specjalistę oddziału warty strażnicy w Pagėgiai jednostki służby ochrony granicznej w Pagėgiai Arvydas Vendzelis.

Obu funkcjonariuszy zatrzymano w trakcie dochodzenia w sprawie karnej dotyczącej zatrzymanego 17 lipca 2003 r. na posterunku drogowym w Panemunė jednego z największych w tym roku przemytu cukru i papierosów. Kryminologzy urzędu celnego w ciągu tygodnia towarowym wykryli wtedy 17 ton cukru oraz 300 kartonów papierosów „Saint George”, „Dukat 8” i „Tri korolia” z rosyjskimi banderolami. Ogólna wartość zatrzymanego przemytu wynosiła ponad 340 tys. litów.

Zatrzymanych funkcjonariuszy podejrzewa się o pomoc w organizowaniu przemytu kontrabandy. Obecnie obu podejrzanych po przesłuchaniu zwolniono.

W trakcie dochodzenia w sprawie karnej dotyczącej tego przemytu kryminologzy urzędu celnego nieco wcześniej, 24 listopada, zatrzymali już figurującego w wykazie Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) o podejrzewanych o powiązaniach Urzędu Prezydenta z przestępcami Eugenijusa Abariusa, jak też wilnianina Antonasa Grežėnasa oraz mieszkańca Taurogów Jonasa Jankauskasa. 26 listopada sąd zezwolił na aresztowanie Abariusa na 10 dob, Jankauskas został osadzony w areszcie na 20 dob, Gražėnas — na 10 dob. Ogółem funkcjonariusze kryminalnej służby celnej obecnie przedstawili podejrzenia w sprawach karnych dotyczących współnictwa w transportowaniu przemytu wobec 13 celników i 3 pracowników SOGP. W najbliższym czasie takie podejrzenia mogą być wysunięte również wobec innych funkcjonariuszy.

Niebezpieczne klatki schodowe

## Złodzieja złapano

Do incydentu doszło w sobotę wieczorem o godzinie 19.30 w Kłajpedzie. Na klatce schodowej został zaatakowany nożem 69-letni Antanas G.

Gdy wieczorem wracał do domu i próbował już kluczami otworzyć drzwi własnego mieszkania, nagle zaatakował go nożem jakiś młody osobnik i kazał szybko otworzyć drzwi. Przestraszony starszy człowiek nawet nie próbo-

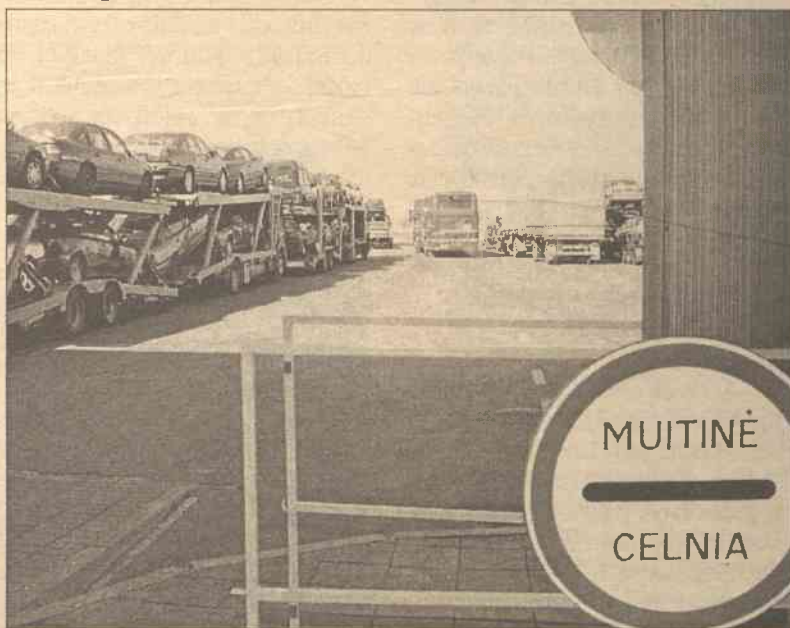
wał stawiać oporu i posłusznie wykonał żądanie. Złodziej skradł z mieszkania 200 litów, odtwarzać płyt kompaktowych oraz kilka ubrań i szybko uciekł. Po zgłoszeniu kradzieży na policji, sprawcę szybko znaleziono. Okazał się nim urodzony w 1975 roku Linas Mačiulis. Skradzione rzeczy zostały zwrócone właścicielowi, złodziej natomiast wyładował za kratami.

**W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.**

**Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.**

Podziękowanie dla urzędu celnego Litwy

## Eksperci zadowoleni



Eksperci odnotowali, że urząd celny Litwy pozytywnie realizuje zalecenia Światowej Organizacji Celnej  
Fot. ELTA

Sekretarz generalny Światowej Organizacji Celnej Michel Danet wyraził podziękowanie urzędowi celnemu Litwy za życzliwą i profesjonalną pomoc dla misji ekspertów.

Połączona delegacja ekspertów Światowej Organizacji Celnej, urzędu celnego oraz straży granicznej USA ostatnio przebywała na Litwie. Eksperci interesowali się, jak realizowane są zalecenia organizacji światowej w sprawie bezpieczeństwa i uproszczenia międzynarodowego ognia handlu.

Przebywając w Wilnie i Kłajpedzie eksperci odnotowali, że urząd

celny Litwy pozytywnie realizuje zalecenia Światowej Organizacji Celnej, funkcjonariusze spełniają swe obowiązki profesjonalnie, administracja urzędu celnego troszczy się o ich szkolenie oraz podnoszenie kwalifikacji. W raporcie eksperci stwierdzili, że rozszerzanie infrastruktury oraz wprowadzanie systemów informacyjnych w porcie morskim Kłajpedy przyczyni się do zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowych przewozów, a aktywniejsza współpraca służb granicznych stworzy warunki do szybszego przepływu towarów.

Kradzież na cmentarzu

## Zniszczono prawie 50 pomników

We wsi Gražyszki w rejonie wykłowskim w nocy z soboty na niedzielę wandalizm zbezczeszcili prawie 50 pomników. Pozwalane i rozbite pomniki zauważył w niedzielę rano stróż.

Policja prowadzi jeszcze dochodzenie, ale są już pierwsi podejrzani, pośród nich nieletnia młodzież. Zdaniem funkcjonariuszy, przestępstwo to da się szybko wyjaśnić.

Sprawcom grożą prace publiczne, ograniczenie wolności, a nawet kara więzienia. Przypadki dewastacji cmentarzy na Litwie są coraz częstsze. Co gorsza, nie jest to nawet kradzież, lecz zwykły wandalizm, sprawiający sprawcom przyjemność. Stanem psychiki takich osobników jest coraz bardziej zaniepokojona zarówno policja, jak i psychiatrzy.

## Kryminały

Domowa „fabryczka”

W domu jednej z mieszkanek Janowa przy ul. Šaltinio znaleziono 1,2 tony zacieru oraz 150 litrów wyprodukowanego bimbrow. Znaleźisko, w trakcie rewizji, odkryli funkcjonariusze policji, którym pomagał pies służbowy Zoras. Funkcjonariusze wzięli próbki zacieru, resztę wyleli. Skonfiskowali także prymitywny aparacik do produkcji bimbrow. Obywatelka ta już niejednokrotnie była karana za handel wódką domowej produkcji, była jej także wytoczona sprawa karna. Bimber produkowała w piwnicy, skąd rozwożono go potem do prywatnych spelunek.

Dziesięciolecie w reanimacji

W niedzielę na jednej z kłajpedzkich ulic znaleziono nieprzytomnego pijanego dziesięciolatka. Jeden z przechodniów wywołał karetkę pogotowia. Chłopak trafił prosto do reanimacji. Do szpitala został przywieziony w niedzielę po południu. Jego stan lekarze określili jako wyjątkowo ciężkie zatrucie alkoholem. Wyjaśniło się, że chłopak mieszka w bursie przy ul. Šilutės. Adres ten jest dobrze znany zarówno policji, jak i lekarzom, gdyż z powodu obfitych libacji obie te służby są dość często tam wzywane. Policja poważnie zainteresowała się porządkami i dyscypliną, jakie panują w tej bursie. Pijane osoby niepełnoletnie to na Litwie już niemal powszechne zjawisko. Co tydzień po kilku nieletnich trafia do szpitali, które przekształcają się w swego rodzaju izby wytrzeźwień. Niekiedy należy nawet użyć siły, by uśmierzyć pijanego. Zdaniem policji, taką młodzież powinni bardziej się interesować rodzice, placówki oświatowe oraz inne odpowiedzialne służby.

Spłonął samochód...

W niedzielę rano w Nowej Wilejce przy ul. Pučkorių spłonął samochód „Renault 21”, a w nim zginął człowiek. Samochód spłonął doszczętnie. Przybyli na miejsce wypadku strażacy praktycznie już nie mieli co robić, wyciągnęli jedynie z samochodu zwłoki mężczyzny. Niestety, na razie nie udało się ustalić jego tożsamości. Nie wiadomo też czy denat był właścicielem auta. Nie udało się także ustalić przyczyn wypadku. Nie odrzuca się jednak wersji, że mogło to być podpalenie. Przyczyny wypadku nadal bada policja.

Okradziono pocztę

W końcu ubiegłego tygodnia okradziono pocztę w Skuodasie. Ogólne straty wynoszą ponad 6 tys. litów. W Skuodasie przy ul. Gedimino dokonano kradzieży z urzędu pocztowego. Złodzieje wybili szybę w oknie i w ten sposób przedostali się do wnętrza. Według wstępnych danych złodzieje z kasy ukradli 3 tys. 200 Lt gotówką. Na taką też sumę zabrali kilka faksów oraz telefonów komórkowych. Uszkodzili także aparat kasowy. Dokładne straty nie są jeszcze znane, policja prowadzi dochodzenie.



Występy teatru z Łodzi i wileńskiego Polskiego Studia Teatralnego

# Wilno — hasło, które łączy



Być może do tego wyjazdu by nie doszło. Ale małżonka pana Waldemara (pierwszy od lewej) — Halina Riabinowska — wilnianka z urodzenia



Aktorzy Polskiego Studia Teatralnego wspaniale przekazali atmosferę epoki Gałczyńskiego

Dom Kultury Polskiej pięknie przedłużył obchody 85-tej rocznicy niepodległości Polski, jak również uczcił 50. rocznicę śmierci Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. W ubiegłą niedzielę wystąpili tu — łódzki Teatr Faktu i Publicystyki oraz wileńskie Polskie Studio Teatralne.

Teatr Faktu i Publicystyki zaprezentował przedstawienie „Gaude Mater Polonia”, które traktuje — jak mówią sami aktorzy — o trudnej drodze Ojczyzny do wolności i demokracji w oparciu o najlepszą literaturę, pieśń i muzykę narodową. Teksty znanych autorów, m. in. Konopnickiej, Orzeszkowej, Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Wybickiego, Hemara i Konarskiego przeplatają się z utworami anonimowymi.

## Sybir i legiony

Z tekstami znakomicie współgra muzyka Chopina, Wieniawskiego i Ogińskiego, dając niezwykle sugestywny obraz. Przedstawienie przypomina historię Polski, w socjalistycznej przeszłości pomijaną lub wręcz zakazaną. W programie były — Konstytucja 3 Maja, powstania, rozbiory, Sybir, legiony, II wojna światowa.

Waldemar Sonnenburg, założyciel, kierownik artystyczny i aktor

łódzkiego zespołu dramatycznego, po spektaklu powiedział, że teatr powstał w 1974 roku. Początkowo mieścił się przy Łódzkiej Estradzie i był dofinansowywany z budżetu państwa. Spektakl, który został pokazany na wileńskiej scenie, po raz pierwszy był wystawiony w 1982 roku.

## Patriotyzm jeszcze potrzebny

— Wówczas na wszystkich przedstawieniach były aplauzy. Ludzie przychodzili jak na wielkie święto. Często teatr występował w kościołach, nawet w plenerze na Jasnej Górze. Również z okazji zjazdu „Solidarności” — przypomina pan Waldemar.

W sumie „Gaude Mater Polonia” pokazano kilka tysięcy razy. Również w RFN i dla Polonii innych krajów.

Oprócz tego, Teatr Faktu i Publicystyki ma w swym repertuarze spektakl pt. „Kwartet C-dur”, który nawiązuje do utworu Josepha Haydna, hymnu Niemiec hitlerowskich. Akcja toczy się w więzieniu, z którego dziewczynka pisze listy do ojca i matki, potem jest sala sądowa, czyli to jest sztuka o martyrologii Polaków przez hitlerowców.

— Obecnie sztuki patriotyczne znów aktywnie wracają na sceny.

W okresie globalizacji i rozszerzenia Unii widz pragnie przywiązania do rodzimej kultury, powrotu do źródeł — zauważa Waldemar Sonnenburg. I ze smutkiem dodaje: „Ale nasz teatr już nikt nie finansuje, musimy być samowystarczalni, także na przyjazd do Wilna nie znalazło się w Polsce sponsora”.



Piękny śpiew starych piosenek — „Chryzantemy”, „Szkoda twoich łez, dziewczyno” i in. w wykonaniu Krystyny Klemiaty otoczył przedstawienie „Na wileńskiej ulicy” wspaniałą aureolą

## Wilnianka, solistka orkiestry Ciukszy

Być może do tego wyjazdu by nie doszło. Ale małżonka pana

Waldemara Halina Riabinowska to wilnianka z urodzenia. Nie była jak, bo z alei Mickiewicza rodem. Już nic w pamięci z tamtego Wilna nie zostało, ale to Wilno zawsze było obok. Poprzez rodziców, poprzez wileńskich aktorów i śpiewaków operowych, zamieszkałych po 1945 roku w Łodzi. Halina Riabinowska m. in. śpiewała, występując często z Orkiestrą Mandolinistów Ciukszy, także wilnianina.

— Dziadkowie non-stop o Wilnie wspominali, coś tam zawsze w Łodzi wileńskiego nucili — dołącza się do rozmowy córka, Ewa Sonneburg, aktorka Teatru Powszechnego w Łodzi.

Z tym teatrem była w Wilnie wcześniej dwa razy. Pierwszy raz zaprezentowano „Panienki Madame Tiny”, drugi — „Wesoły autobus”.

— Ale również teraz, gdy powiedzieli, że jedziemy do Wilna, znalazłam okno, pomimo wielkiego obciążenia. Samochód podjechał pod teatr, wyleciałam ze sceny, starłam szminki i już jechałam do miłego, mistycznego miasta — mówiła pani Ewa.

Z kolei Mariusz Piławski nie mógł odmówić się od wyjazdu do Wilna. Pod wpływem uroku i pracowitości Lilijany Kiejzik, kierowniczkę i reżyserki Polskiego Studia Teatralnego, która wysłała zaproszenie.

## Na wileńskiej ulicy

Drugą część wieczoru stanowił spektakl „Na wileńskiej ulicy”. Były to wiersze Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, który, mówiąc słowami wieszczki, „znalazł szczęście w Wilnie”. „Wileńska dorożka”, „Na Niemieckiej ulicy” i in. utwory, w pięknej interpretacji aktorów Studia, przeniosły nas do przedwojennego Wilna. Stoliki, scenografia w stylu retro jeszcze bardziej wzmocniły nastrój liryczno-sentymentalny. Jak również fryzury, umiejętnie zaprojektowane przez fryzjernię „U Heleny”. Piękny śpiew starych piosenek — „Chryzantemy”, „Szkoda twoich łez, dziewczyno” i in. w wykonaniu Krystyny Klemiaty otoczył przedstawienie wspaniałą aureolą. Mało tego, Lilijana Kiejzik do scenariusza wplotła także strofy współczesnych polskich poetów — Alicji Rybałko, Romualda Mieczkowskiego, Henryka Mażula i in., jeszcze raz akcentując atmosferę poetyckiego miasta.

— Bardzo wysoko cenimy występ aktorów Polskiego Studia Teatralnego — powiedziała na zakończenie Halina Riabinowska. — Chcielibyśmy raz jeszcze z nimi wystąpić. Łączą nas wspólne, przewodnie hasła. To — polskość i Wilno.

Andrzej Pukszt  
Fot. Zbigniew Markowicz

## Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie

### „Polak Roku 2003”

Nazwisko wybranego kandydata (-tki) z finałowej dziesiątki, do której weszli: Franciszka Abramowicz, Irena Duchowska, Stefan Dudojć, Antoni Jankowski, Czesław Mickiewicz, Jan Gabriel Mincewicz, Michał Mackiewicz, Zofia Matarewicz, ks. Dariusz Stańczyk, Stanisław Tarasiewicz, należy zgłosić na kuponie, który zamieszcza my obok.

Uwaga! Na jednym kuponie (nie kserować) można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Na kuponie prosimy wpisać swoje imię, nazwisko i adres, ponieważ każdy ku-

Nazwisko zgłaszającego  
kandydata

Imię, nazwisko, adres  
i telefon osoby zgłaszającej

pon będzie uczestniczył w loterii.  
Informacja pod nr tel. 260  
84 44

## Z poczty poetyckiej

W Domu Kultury Polskiej odbyła się prezentacja zbioru poetyckiego Henryka Bajki, o czym informował „Kurier”. Autor przysłał do redakcji nowy wiersz. Zamieszczamy jego urywek.

### Rozmowa ze śmiercią

Wierszyk piszę o tej damie  
Co to chodzi z kosą  
Lecz nie trawę ona kosi  
Póki z rana rosa

Kosi ona ludzi  
Im nie głowy ścina  
Strach i smutek budzi  
Szukając dla śmierci przyczyny

Tańczyłem z nią we śnie  
Mówiła, że będzie do końca  
Nie jest taką straszną  
Jaką ją malują  
I nie jest promieniem słońca

Powiedz sama kim ty jesteś  
Zrywasz kłosa niedojrzałe  
Kwiaty w pączkach nawet małe

Ja Was nie wyrywam  
Nawet z rąk doktora  
Zabieram tylko tych  
Komu przyszła pora

Gdy Wasza skorupa  
Z ciała i kości wyciśnie dusza  
Wtenczas wasze życie  
Ja zabierać muszę  
(...)

Henryk Bajko

## Zespół Tańca Sportowo-Towarzyskiego

### „Kaprys”

działający przy  
Domu Kultury Polskiej

zaprasza dziewczęta i chłop-  
ców, aktualnych i nowych  
członków zespołu. Tu nauczycie  
się pięknie tańczyć, udoskonalicie  
swoje ruchy, poprawicie syl-  
wetki, zdobędziecie nowych  
przyjaciół, a poza tym czekają  
Was koncerty, konkursy i inne  
występy.

Czekamy na Was we wtorki  
i czwartki września o godz.  
17.30 w sali DKP.  
Informacja  
pod nr tel. 233 36 63



## Plany tylko na tydzień

## Wojaze i dni powszednie

Pierwszy tydzień grudnia zapowiada się w samorządzie bardzo pracowicie. Każdy departament czy komitet ma nakreślone plany do zrealizowania w kraju, jak też poza jego granicami.

Stara to jak świat prawda, że najlepiej samemu zobaczyć, jest to najlepsza lekcja zapożyczenia nowych, skutecznych form pracy. Właśnie taki cel ma obecny wyjazd do Kopenhagi (Dania) dyrektorki Pensjonatu Matki i Dziecka Nijolė Dirsiene. Kierowniczka tej instytucji szczegółowo zapozna się z zagadnieniem udzielania pomocy dla ofiar przemocy.

Natomiast wicemer Wilna Kestutis Masiulis oraz starszy specjalista wydziału zagranicznego Vaidas Janavičius wezmą udział w konferencji międzynarodowej „Głosy Europy”, która w dniach 1-8 grudnia przebiega we włoskim

mieście Kieti.

I jeszcze jeden wojaż zagraniczny zaplanowany na ten tydzień. Doradca mera Dalia Bardauskienė weźmie udział w spotkaniu w Lyonie, gdzie będą omawiane sprawy związane z rozwojem miast oraz pracą samorządów.

W samorządzie każdy dzień omawiane i rozwiązywane będą aktualne dla wilnian zagadnienia. Wczoraj np. komitet wydziału do spraw socjalnych pod kierunkiem Vytautasa Bogušisa omówił następujące zagadnienia: zaopatrzenie wilnian w mieszkania, przydzielenia dla wydziału pomocy socjalnej przy ul. Kauno dodatkowego pomieszczenia, jak też prolongowanie umowy dla biblioteki niewidomych przy ul. Skrobliu 29.

Jak zwykle przedstawiciele samorządu m. Wilna będą mieli szereg spotkań z mieszkańcami. W czwartek np. Aldona Bardauskienė,

przewodnicząca komitetu do spraw usług i gospodarki miejskiej, spotka się z mieszkańcami starostwa szeskińskiego.

Na środę tradycyjnie zapowiedziana jest kolejna sesja Rady Miejskiej, gdzie wśród wielu innych zagadnień znajdzie się tak aktualna sprawa dla mieszkańców bloków, jak świadczenie usług komunalnych przez różne spółki.

Nie sposób wymienić cały plan bieżącego tygodnia. Dodać należy, że już w tym tygodniu rozpoczynają się imprezy związane ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Mer Wilna Artūras Zuokas w czwartek weźmie udział w wieczorze dobroczynnym, który odbędzie się w Pałacu Kongresowym. Impreza będzie zorganizowana z myślą o sierotach, dzieciach z domów dziecka, i z rodzin potrzebujących wsparcia socjalnego.

Inf. wł.

## Ekspozycja w Muzeum Narodowym

## Historia kraju w sztuce



Ekspozycja, na pewno warta obejrzenia, rozgościła się w stolicy do końca lutego roku przyszłego

Fot. Marlan Paluszkiewicz

Z każdej eksponowanej tu pracy przeziiera nie tylko wysokie mistrzostwo plastyków, którzy te portrety stworzyli. Ukazuje się przede wszystkim historia. Każdy eksponat, zanim trafił do muzeum, przeszedł niełatwą drogą — drogę wojen, rewolucji, wszelkich zamieszek. A mimo to wszystkie one zostały uratowane i obecnie można się nimi delektować dzięki ekspozycji w Litewskim Muzeum Narodowym.

Jest to drugi z kolei pokaz z cyklu „Odzwierciedlenie historii Litwy w sztuce XVII-XIX w.” i poświęcony jest, podobnie jak i pierwszy, 750-lecie koronacji księcia Mendoga.

Ekspozycja tym razem przywędrowała do stolicy z Kowna. Z Muzeum Narodowego im. M. K. Čiurlionisa. Zaś droga każdego eksponatu (w zasadzie są to portrety, z małymi wyjątkami) była bardzo różna. Najwięcej trafiło do muzeum z pałaców i dworów,

nazwiska właścicieli których doskonale są znane każdemu. To rody Ogińskich, Zawiszów, Tyzenhauzów i innych, które posiadały także bogate galerie artystyczne. Sporo prac dotyczących rodu Zawiszów trafiło do muzeum z Białorusi. Wystawa jest doskonałą okazją do obejrzenia portretów ludzi, którzy swą działalnością na tych ziemiach wpisali się trwale do historii kraju. Bo przecież zarówno Ogińscy, Tyszkiewiczowie, Radziwiłłowie, jak i inni magnaci, aktywnie uczestniczyli w życiu kulturalnym kraju.

Jest tu również kilka eksponowanych portretów z kolekcji Michała Kleofasa Ogińskiego — kompozytora, działacza politycznego, notabene mecenasa Čiurlionisa. Swą stylistyczną jednością oraz bogactwem prac wyróżnia się galeria portretów rodu Zawiszów. Każda praca, która trafiła na ten pokaz jest unikalna. Są i takie, które eksponowane są po raz pierwszy. Chociażby jak „Memento more”.

Chwila pożegnania człowieka z tą ziemią jest jednocześnie chwilą pożegnania ze wszelkimi dobrami doczesnymi. Praca jest bardzo wymowna, sugestywna, zmuszająca do zastanowienia nad sensem życia.

Na tym pokazie znalazły się także trzy rzeźby kameralne, również z pałacu Ogińskiego. Poświęcone są znanemu zielarzowi krakowskiemu Szymonowi Syreniuszowi, a także pisarzowi, satyrykowi, bibliotekarzowi Łukaszowi Opalińskiemu oraz Adamowi Freytagowi, lekarzowi Janusza Radziwiłła. Można tu też obejrzeć dwie nietypowe buławy hetmańskie, zrobione specjalnie jako relikwie, jak też skrzynię-sejf z dworu Hutten-Czapskich, datowaną drugą połową wieku XVII. Nie sposób opisać tego pokazu. Trzeba po prostu go obejrzeć — zobaczyć portrety stworzone przez Alfreda i Edwarda Romerów, Kazimierza Mordasiewicza, Marcello Bacciarelliego oraz innych twórców.

H. G.

## Miasto już przedświąteczne

## Choinki bez śniegu



Nie mniej pięknych przeżyć doznali widzowie ze wspaniałych fajerwerków, które różnobarwnymi kolorami tęczy zaalały Plac Katedralny Fot. ELTA

Wczoraj w Wilnie rozpoczął się konkurs na najładniej upiękzone witryny miejskie. W tej dorocznej imprezie uczestniczą nie tylko placówki handlowe, ale też instytucje, właściciele domów prywatnych. Najaktywniej do konkursu szykują się użytkownicy gmachów rozlokowanych wzdłuż głównej alei Giedymina.

Ta zaś w tym roku jest ładna, jak nigdy dotychczas. Odnowiona główna ulica miasta już w ubiegłą sobotę zajaśniała blaskiem girland, które zapłonęły wraz z zapaleniem największej choinki miasta na Placu Katedralnym. To wydarzenie zgromadziło tysiące wilnian — nie tylko dzieci, ale również dorośli przyszli, by obejrzeć wspaniałe upiękzone drzewko, i z tej okazji przygotowany program artystyczny. Wystąpili: Andrius Mamontovas, Rosita Čivilė, grupa „B, Avarja” oraz inni wykonawcy.

Nie mniej pięknych przeżyć doznali widzowie ze wspaniałych

fajerwerków, które różnobarwnymi kolorami tęczy zaalały Plac Katedralny.

Święto przyszło nie tylko na tę chwilę, nie tylko na ten wieczór. W niedzielę ożył inny plac stolicy — Łukiski. Co prawda, uroczystość poprzedzona była dyskusją. Zwolennicy Sąjudisu uważali, że nie można w tym miejscu przeprowadzać żadnych imprez masowych, że ma to być plac powagi i zadumy. Przeprowadzono nawet specjalną sondę wśród wilnian, dotyczącą przyszłości tego miejsca. Jednak, jak wykazały dane — 87 proc. respondentów wypowiedziało się za tym, by plac był miejscem zabaw. Tylko 9 proc. było przeciw. 3. proc. ankietowanych nie miało na ten temat zdania. Skorzystanie ze ślizgawki w centrum miasta, tym bardziej, gdy nie ma śniegu — to prawdziwa frajda. Dla młodocianych wilnian przypominamy, że w latach sowieckich ślizgawka w centrum była. Na miejscu obecnego gmachu Sejmu.

Inf. wł.

## Taksówkarze nie zawsze mają rację

## W centrum uwagi - pasażer

Miasto powinno większą uwagę zwrócić na obsługę pasażerów, korzystających z usług taksówek — taki temat został poruszony przez wicemera Wilna Algimantasa Vakarinasę podczas spotkania z przedstawicielami biur podróży, jak też taksówkarzami.

Turystyka — to jedna z podstawowych dziedzin życia miasta, dlatego nie możemy być obojętni wobec opinii gości naszego miasta dotyczących ich obsługi. Samorząd m. Wilna otrzymuje wiele zażaleń i skarg, dotyczących usług taksówkarzy, a czasami wręcz ich chamskiego zachowania się wobec klientów, co nie przynosi chwały naszemu miastu. Te problemy powinniśmy zwalczać.

Jak zaznaczył A. Vakarinas, samorząd planuje zwrócić się do rządu oraz Ministerstwa Komunikacji z propozycją, by spółki taksówkowe podlegały nie ministerstwu, a bezpośrednio samorządowi. Podczas spotkania omówiono szereg kwestii, m. in. sprawę obsługi pasażerów, w wielu wypadkach zawyżanie dla

obcokrajowców cen za usługi taksówkowe albo też nieodpowiednie udzielenie informacji. Sporo krytycznych uwag padło też na temat wyglądu taksówkarzy, czasami niechlujnego, jak też zupełnej nieznajomości języków obcych. Zwrócono również uwagę na częste skargi pasażerów z powodu zawyżonej taryfy, szczególnie na trasach wiodących na dworzec i lotnisko. W celu rozwiązania tych problemów prezydent zrzeszenia taksówkarzy A. Moliboga w najbliższym czasie planuje zwołanie specjalnej narady. „Im lepszy będzie porządek w naszym biznesie, tym więcej będziemy mieli klientów” — sądzi A. Moliboga. Kierownik zrzeszenia obiecał przesłać samorządowi wniośki posiedzenia.

Jednocześnie uczestnicy narady wysunęli myśl założenia specjalnej linii telefonicznej, by pasażerowie mogli kierować swoje zażalenia, skargi, co przyczyniłoby się do usprawnienia pracy taksówkarzy.

Samorząd Wilna planuje w przyszłym roku przeprowadzić atestację taksówkarzy.

Inf. wł.

Stronę przygotowała Helena Gładkowska



W chwilach zadumy nad dziejami narodu

## W poszukiwaniu tożsamości

Niby Opatrzność Boża sprawiła, że listopad stał się miesiącem refleksji nad dziejami ludzimi i miesiącem szczególnym dla całego narodu polskiego.

W pierwszych dniach listopada odwiedziliśmy cmentarze, zapaliliśmy świece na grobach swych bliskich, a także na tych zapomnianych. Większość wileńian odwiedziła Rosę, oddając hołd poległym, którzy niegdyś walczyli, aby nasze pokolenie mogło budować dobrobyt.

11 listopada — to Dzień Niepodległości Polski, a zarazem dzień zadumy nad dziejami narodu. Rzeczpospolita Polska kroczyła ku Niepodległości aż 123 lata. Niestety, dzieje Niepodległej Polski nie były "utorowane" sukcesami, a bieg historii w XX wieku był dla niej nawet okrutny.

Tegoroczne Święto spędziłem w Polsce, a mianowicie w Szczecinku. Miasto liczy prawie 41 tysięcy mieszkańców, a położone jest na Pojezierzu Drawskim. Centrum miasta zdobią kościół mariacki pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i Ratusz miejski w stylu neogotyckim, a także zabytkowe domy poniemieckie. Uroku miastu dodawała świąteczna atmosfera, która tam panowała, a także ludzie, którzy nas, wileńian, bardzo ciepło przyjęli. Nie ukrywali oni radości ze spotkania z nami, a o naszym mieście nad Wilią usłyszeliśmy mnóstwo przyjemnych słów. Jeden

z mieszkańców Szczecinka zaznaczył, iż nie ma rodziny w tym mieście, która by nie miała osób krewnych na Kresach, a szczególnie na Wileńszczyźnie.

W trakcie pobytu poznaliśmy osobiście Senatora Witolda Gładkowskiego. Osobę tę cechuje niezmiernie zamiłowanie do Ziemi Wileńskiej. Przyznał nam szczerze, że został wychowany na „Balladach i Romansach” Adama Mickiewicza, a niektóre fragmenty z „Pana Tadeusza” zna na pamięć. Siedziba pana Senatora wyglądała jak mała galeria o tematyce wileńskiej, ściany bowiem jego pracowni były usiane obrazami przedstawiającymi kościoły, pomniki, domy prywatne naszego miasta.

Wieczorem uczestniczyliśmy w obchodach Dnia Niepodległości Polski, które odbywały się przy pomniku Marszałka Piłsudskiego. Harcerze trzymający w rękach płonące pochodnie, gra orkiestra, osoba przebrana za Piłsudskiego jadąca konno — wszystko to nadawało uroczystości niesamowity urok. Wydawało się, że uczestniczyliśmy w pewnym misterium pamięci. Senator w swoim przemówieniu odwołał się do osoby Marszałka. Zauważyliśmy, iż postać Marszałka dla Senatora, jak i dla wielu Polaków ma wielkie znaczenie. Pan Senator, wraz z nami, złożył kwiaty przy pomniku Marszałka, a uroczystość została zakończona zbiorowym zdjęciem, które powędrowało

do Powiewiórek, kościoła pw. św. Kazimierza, gdzie został ochrzczony sam Józef Piłsudski.

Pan Senator zna dobrze sytuację ekonomiczną Polaków na Wileńszczyźnie. Wobec naszych problemów nie jest obojętny. Pomaga on różnym polskim placówkom edukacyjno-kulturalnym. M. in. ofiarował szkole im. Antoniego Wiwulskiego instalację elektryczną, szkołę-internat w Podbrodziu obdarzył różnymi darami, jest również mecenasem Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie. Pan Senator zna Wilno i Wileńszczyznę. Kocha to miasto, a Polaków tu zamieszkających szanuje. Byliśmy naoczniymi świadkami tego niezmiernego sentymentu Pana Senatora do naszego grodu.

Może warto czasami wyjechać za mury swego miasta, aby je lepiej poznać i pokochać. Świętowanie Dnia Niepodległości, jak i innych świąt patriotycznych, zmusza nas do odwołania się do historii, a także do ugruntowania w sobie tożsamości narodowej. A to bardzo ważne. Szczególnie teraz, gdy stoimy u progu nowych przeobrażeń społecznych związanych z wstąpieniem do Unii Europejskiej.

Serdecznie dziękujemy Senatorowi Witoldowi Gładkowskiemu oraz Jego przyjaciółom, współpracownikom za opiekę, za okazaną pomoc, a także za dobrą lekcję patriotyzmu.

Andrzej Aszkiełowicz

Warto się zastanowić nad losami kraju

## Dramat litewski

Od kilku tygodni na Litwie szum i gwałt. Codziennie w telewizji słyszymy to samo: Renata Smailytė rozmawiała telefonicznie to z tym, to z tamtym. Kobieta zdołała dokonać przewrotu, a rząd nie jest w stanie uporać się z zaistniałą sytuacją. Komisja sejmowa w pocie czoła pracuje, nie kłepując się zadaje pytania nawet z życia prywatnego.

Kto kieruje komisją? Pan Sakalas, który tyle czasu, jako przewodniczący, mocno się męczy. Gniewne wypowiedzi słyszymy od posła Miedwediewa.

Czy nie czas ustąpić władzę młodym ludziom?

Tyle jest mądrych, wykształconych osób, które myślałyby logicznie, nie tak jak starcy, którym już czas na zasłużony odpoczynek.

Jaka spotkała nas tragedia, że tak się wszyscy przstraszyli? Paksas nie złamał ani przysięgi, ani ustaw konstytucyjnych.

Litwa idzie swoją drogą — NATO, Unia Europejska. Według rozumowania zwykłego wiejskiego człowieka, zbieranie brudów i wylewanie przed światem — to wielka hańba, brak logicznego myślenia oraz kultury. Jednym słowem — chamstwo, ciemnota sprzed wieków.

Jeżeli panowie będący u władzy zauważyli coś, co należy poprawić, to można zrobić to dyskretnie, nie krzycząc na cały świat. A przecież od razu pan Kubilius, jeszcze przed

ogłoszeniem decyzji komisji, zaczął nawoływać, by prezydent podał się do dymisji, apelował o moralność i uczciwość.

Tymczasem czy nie należałoby niektórych panów pozwać do odpowiedzialności za tragiczną sprzedaż rafinerii dla Williamsa i inne rzeczy?

Czy nie wstyd, że Sejm przyznał sygnatariuszom tak wysokie renty, podczas gdy ludzie nie mają pracy, a emeryci głodują. Przecież w trudnym okresie nie uciekli za ocean, a borykali się z trudnościami na miejscu. Prosty lud: ojcowie, dziadkowie — to bohaterzy. A co ich spotkało na starość?

Wszyscy mieli pracę, a teraz za bezcen sprywatyzowano zakłady i zapanowała bieda: głód, narkomania, samobójstwa, gwałty.

Należy pomyśleć co zrobić, aby uratować Litwę i swój naród.

Czy nie należy część renty sygnatariuszy oddać bliźniemu, by nie umierał z głodu i miał za co kupić lekarstwo.

Minister Blinkievičiūtė cieszy widzów, że emerytury rosną, a spróbowalaby choć przez miesiąc przeżyć z tak "wysokich" emerytur, które wynoszą 220-300 Lt.

Emerytury rosną o kilka litów przede wszystkim u tych, którzy mieli je zupełnie niskie. Należy i tu spytać, dlaczego? Czy to sprawiedliwe, że człowiek, który przepracował 40-50 lat oraz ten, który o pracę mniej — otrzymują tyle samo.

Powinno się brać pod uwagę staż pracy i wówczas, moim zdaniem, będzie sprawiedliwie. Inaczej sumienny robotnik będzie do śmierci czekać, zanim otrzyma emeryturę jak leniuch, któremu wystarczyło tylko doczekać się odpowiedniego wieku, a przedtem pędził życie próżniaczem.

Wielu pragnie Urzędu Prezydenta Litwy. Nie tylko miejscowi Litwini, ale i ci zza oceanu, chcą być wpisani do księgi historii Litwy.

Chcę zapytać, dlaczego w tych trudnych latach nie byli razem ze swym narodem?

Chcieli spokojnie żyć, w dostatku, mieć dobre emerytury, dostatnie życie na starość.

Jak tymczasem żyć zwykłemu rolnikowi, którego okradano i nadal się okrada: niezwrócone wkłady rublowe, kompensaty za ziemię, nieodzyskana ojcowizna.

Urzednicy zdążyli ją zabrać i podzielić pomiędzy siebie parcele. Potrafią sądzić się o chlewik, bo to dziadkowy. Natomiast podwileńskie działki rodowitych właścicieli rozdzielono i sprzedano. A więc czas takim "rządcicielom" zrezygnować z zajmowanych stanowisk i pomyśleć o tym, że właśnie tacy ludzie okradali Litwę. Teraz nazywają siebie "patriotami", dbającymi o honor i sprawiedliwość.

F. Sz.

(imię i nazwisko znane redakcji)

Władysławowi Korkuciowi — uznanie harcerskie

## Jest blisko nas

23 listopada br., w niedzielę Chrystusa Króla, przy klasztorze św. Faustyny na Antokolu odbyła się wielka uroczystość — poświęcenie dębowego krzyża. Znak wiary chrześcijańskiej czekał na realizację aż 4 lata, a jak mówi Biblia, wszystko ma swój czas, więc teraz na miejscuznaczonym krzyżem czekamy na budowę świątyni. Jednak to nie był jedyny ważny element uroczystości.

Obecni na uroczystości harcerki i harcerze z Wileńskiego Hufca Maryi uświetnili Mszę św. śpiewem, liczną obecnością ze sztandarami. Byli tam też przedstawiciele władz miasta, rejonu wileńskiego oraz wielu ludzi z Wilna i okolic. W tym dniu oni wszyscy zostali świadkami wręczenia stopnia Honorowego Harcmistrza Rzeczypospolitej Obojga Narodów dh. Władysławowi Korkuciowi. Po rozmowie z instruktorami Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej i Kregiem Starszo-Harcerskim ZHP zapadła decyzja, po 8 latach naszych starań, by takim gestem uczcić działalność patriotyczno-kulturalną dh. Władysława, który w tym roku obchodzi 75. rocznicę urodzin. W swoim życiu przeszedł przez wiele prób, przeżył zesłanie do Workuty, gdzie panowały trudne warunki życia, zniósł wszelkie męki fizyczne, ale zawsze zachowywał wierność Prawu i Przysięce harcerskiej. Nawet w nieludzkich warunkach nie wyrzekł się bycia harcerzem, co groziło utratą życia. Po powrocie do Litwy zakładał i prowadził wiele chórów kościel-

nych, dbał o zachowanie polskości na Wileńszczyźnie. Ks. hm. Dariusz Stańczyk HR wręczył dh. Władysławowi czerwoną podkładkę harcmistrza, która jest skromnym uznaniem zasług druha dla Ojczyzny.

Baden-Powell powiedział: „Każdy osioł potrafi być dobrym skautem podczas pogody”. Dh Władysław potrafił zachować hart ducha nawet w klimacie prześladowań — śmiało możemy go uznać za przykład odwagi, wierności swoim ideałom oraz pracowitości, gdyż nawet skończone 75 lat nie przeszkadzały mu w prowadzeniu chóru i we współpracy z harcerzami. Obecnie największym marzeniem druha jest utworzenie dużego chóru harcerskiego, którym można by się chlubić. Druhny mają swoje święto, Dzień Harcerki, obchodzony w pierwszą niedzielę października, kiedy to wspominają poległe harcerki i same przyjmują pozdrowienia. Od tego roku również harcerze będą mieli swój dzień, a będzie nim ostatnia niedziela roku liturgicznego — Niedziela Chrystusa Króla. Na razie to święto będzie obchodził tylko Wileński Hufiec Maryi, ale mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości inne środowiska przejmą od nas tę piękną tradycję.

Nie musimy ani daleko w czasie, ani daleko w kilometrach szukać osoby-przykładu do naszych gawęd. On jest tu blisko, to nasz rodak. Nie stara się o wysokie nagrody ani o schylenie głowy przed nim, po prostu nie siedzi spokojnie, tylko działa.

pwd. Dorota Siwińska

hufcowa WHM

Druskienniki uczęły jubileusz pontyfikatu

## Dziękczynna Msza święta



Obraz święty z wizerunkiem Jana Pawła II zawieszono w Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej  
Fot. archiwum

Druskienniki — to piękne miasto, słynące z czystego powietrza. Dookoła lasy, jeziora, przez centrum miasta płynie stary Niemen, który swe wody niesie do Bałtyku. A gdy rozniewia się na zimowe mrozy, zakuwa lodem swój nurt na kilka miesięcy. Wtedy wpływają do Niemna małe strumyki źródłanych wód.

Do naszego miasta przyjeżdżają ludzie z wielu krajów. Nazywają to miejsce "rajskim zakątkiem".

W centrum starówki stoi piękny stary kościółek pod wezwaniem Matki Bożej Szkaplerznej. Co niedzielę i w święta odbywają się tu msze św. w języku polskim. Bardzo dużo udziela się wiernym siostra Bożena, która pomaga dzieciom

i młodzieży. Z jej pomocą przystępują do komunii świętej, bierzmowania, w miesiące majowe odbywają się liturgie do św. Maryi i inne.

Z pomocą siostry Bożeny w dniach obchodów 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II odbyła się Msza dziękczynna.

W kościele zebrało się wielu wiernych, również młodzieży i dzieci. Pani Miśkinienė, wicemerc Druskiennik, powitała wszystkich zebranych. Młodzież i dzieci złożyli na ołtarzu dary — chleb, kielich, obraz święty z wizerunkiem Jana Pawła II, który zawieszono w Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. Chórzyści śpiewali: "Ży nam, żyj nam, Ojcie, długie lata..."

Janina Bałaj

Druskienniki



Patronat prasowy — „Kurier Wileński”

# A jednak Inkaras...

Podczas weekendu w sportowej hali Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego spotkali się liderzy rozgrywek halowych mistrzostw Litwy w piłce nożnej: FK Bekentas Wilno i Inkaras Kowno. Mecz zapowiadał się intrygująco, gdyż stawką spotkania było prowadzenie w tabeli rozgrywek.

Na sali zebrał się spory tłum kibiców wileńskiego zespołu, natomiast fanów mistrza Litwy zabrakło lub może po prostu nie chcieli się ujawniać na terytorium „wroga”. Nie zabrakło ochroniarzy, którzy beznamietnie przyglądali się spotkaniu, nawet gestem nie zdradzając, które drużynie kibicują.

Mimo wyrównanej gry pierwsza połowa spotkania była bardziej szczęśliwa dla gospodarzy, aczkolwiek w końcówce przewagę zaczęli zyskiwać kowieńczycy. W 7 minucie meczu zawodnik gości zagrał ręką, lecz sędzia „nie zauważył” ewidentnego przewinienia Inkarasu. Nie chciałbym podważać decyzji arbitra, ale wileńskiemu zespołowi należał się karny. W sali wybuchła prawdziwa burza — kibice Bekentasu na wszelkie możliwe sposoby dawali wyraz swemu oburzeniu, a niektórzy nawet chcieli na własną rękę wymierzyć sędziemu sprawiedliwość. Jednak ochrona czuwała.

„Biali” (goście grali w białych strojach) w pierwszej połowie stworzyli kilka groźnych sytuacji pod bramką wileńskiej ekipy: w 9 minucie spotkania gospodarzy uratował słupek, a cała sala odetchnęła z ulgą,

zresztą nie po raz ostatni tego dnia. W 11 minucie goście znów byli bliżej strzelenia bramki, ale świetnie interweniował Witalij Baj, bramkarz wileńskiej ekipy. W 13 minucie spotkania gospodarze wyprowadzili kontrę i po bramce Gintarasa Darsaškevičiusa było 1:0 dla Bekentasu. Radość na sali i... zdumienie rywali.

Kowieńska ekipa rzuciła się do odrabiania strat. W 16 minucie nie mający ani chwili wytchnienia bramkarz gospodarzy ponownie ratuje swój zespół. Bekentas zaciekle się broni przed atakami „Białych”. W 18 minucie Michailas Dobrovolskis otrzymuje żółtą kartkę za faul na zawodniku gości. Do przerwy gra toczy się ze zmiennym szczęściem, ale gole już nie padają.

## Szarpanina na boisku

Po przerwie kowieńczycy ruszają do ataku, próbując za wszelką cenę strzelić bramkę i odrobić straty. Gra staje się nerwowa, często interweniuje arbiter. W 27 minucie meczu po strzale gości piłka otarła się o rękę jednego z zawodników gospodarzy. Kowieńczycy głośno domagają się karnego, wileńska ekipa protestuje. Wybuch wrzawy i dochodzi do szarpaniny, zawodnicy próbują wyjaśnić nieporozumienie przy pomocy pięści. W ogólnym zamieszaniu na ratunek kolegom przychodzą trenerzy i zawodnicy z ławki rezerwowych obu drużyn. Sędziowie bezskutecznie próbują rozłączyć najbar-



Mimo wyrównanej gry pierwsza połowa spotkania była bardziej szczęśliwa dla gospodarzy, którzy strzelili gościom bramkę

dziej krewkich piłkarzy. Ochrona gdzieś się ulotniła. Kibice skoczyli z miejsc i z radością obserwują zamieszanie, w którym gospodarze są zdecydowanie górą. W końcu arbitrom przy pomocy trenerów udaje się rozdzielić obie drużyny.

Najbardziej wojowniczy zawodnicy — Jurij Mezonis (Bekentas) i Deividas Kalpokas (Inkaras) otrzymują czerwone kartki i muszą opuścić boisko. Rolandas Darsaškevičius (Bekentas) otrzymuje żółtą kartkę i może kontynuować grę. Karny skutecznie realizuje Sigita Juozaitis i jest remis.

## Pogubili się w końcówce

Po stracie gola Bekentas zaczyna częściej atakować. Przez dłuższy czas toczy się wyrównana gra, aż w 35 minucie spotkania po mocnym i czystym uderzeniu Rimvidasa Bakusa piłka wpada do bramki Bekentasu, nie ocierając się o nikogo. Witalij Baj nie miał najmniejszych szans na skuteczną interwencję. A była to bramka nie tylko ładna, ale i bardzo ważna, bo dająca prowadzenie gościom. Pozwoliła kowieńczykom złapać wiatr w żagle i nabrać pewności siebie. Natomiast gospodarze nie mogli się pozbierać już do końca meczu. W 38 minucie wilnia-

nie tracą kolejną bramkę i znów bramkarz jest bezradny. Zawodnicy Inkarasu „dobijają” wileńską ekipę strzelając w końcówce meczu czwarty gol (Nerijus Mačiulis).

## Taktyczne błędy

Edward Moroz, trener Bekentasu, zapytany przez „Kurier” o przyczynę porażki, stwierdził, że w pierwszej połowie spotkania wileńscy piłkarze z powodzeniem realizowali jego wytyczne i strzelili bramkę. Natomiast w drugiej połowie zaczęli popełniać taktyczne błędy, za co zostali ukarani przez rywali.

Trener przyznał, że klub Bekentas, założony w 2002, dopiero tworzy swoją historię. W 2003 roku zespół zajął szóste miejsce w mistrzostwach Litwy, wywalczył srebro podczas międzynarodowego turnieju na Łotwie, w tym roku planuje natomiast wejść przynajmniej do trójki najlepszych drużyn. Jest o co walczyć, gdyż zespół, który zostaje mistrzem Litwy, bierze udział w rozgrywkach europejskich. Według Moroz, przeciętny wiek zawodników Bekentasu — 28-29 lat. W drużynie grają byli piłkarze po szkołach sportowych oraz mający na koncie występy w „dużym” futbolu, którzy

swoją przygodę na boiskach już skończyli i przenieśli się do hali. Treningi odbywają się dwa razy tygodniowo w hali Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego i dwa razy tygodniowo pod „gołym niebem”.

**FC Bekentas Wilno — Inkaras Kowno 1-4 (1-0)**

13 min. 1:0 Rolandas Darsaškevičius  
27 min. 1:1 (karny) Sigita Juozaitis  
35 min. 1:2 Rimvidas Bakus  
38 min. 1:3 Darius Mačiulevičius  
40 min. 1:4 Nerijus Mačiulis

**FC Bekentas Wilno.** Bramkarz Witalij Baj, Eduard Skuratovicz, Mirosław Aviżen, Gintaras Darsaškevičius, Rolandas Darsaškevičius, Paweł Romanowski, Jurij Mezonis, Dainius Krūminas, Michailas Dobrovolskis, Roman Kaniszew, Artūras Kravėcas, Nikołaj Pupkin.

**Inkaras Kowno.** Bramkarz Deividas Bucinskas, Artūras Ruževskis, Rimvidas Bakus, Nerijus Mačiulis, Ričardas Kapustas, Deividas Gražys, Audrius Markevičius, Sigita Juozaitis, Deividas Kalpokas, Mindaugas Kvedaras, Darius Mačiulevičius.

**Żółte kartki:** 18 min. M. Dobrovolskis (Bekentas), 27 min. R. Darsaškevičius (Bekentas)

**Czerwone kartki:** 27 min. J. Mezonis (Bekentas), D. Kalpokas (Inkaras)

**Walenty Dunowski**

Fot. Marian Paluszkiewicz



W 27 minucie meczu doszło do szarpaniny na boisku

## Piłkarskie mistrzostwa Europy

## Losowanie Euro 2004

Czechy, Niemcy, Holandia, Łotwa — taki jest skład grupy D, uznawanej za najmocniejszą. Szwecja, Bułgaria, Dania i Włochy tworzą grupę C, o której fachowcy mówią, że jest najsłabsza. W niedzielę w Lizbonie odbyło się losowanie pierwszej rundy turnieju finałowego piłkarskich mistrzostw Europy 2004.

Anglia, Szwajcaria i Chorwacja będą rywalami broniącej tytułu Francji w grupie B. Przed losowaniem 16 uczestników finałów ME podzielono na cztery koszyki — w pierwszym znalazły się drużyny najmocniejsze, w czwartym najsłabsze. Przy ustalaniu składu koszyków brane pod uwagę były wyniki z eliminacji ostatnich mistrzostw świata oraz z kwalifikacji Euro-2004. Do

każdej grupy trafiała jedna drużyna z każdego koszyka. Dla Portugalii z góry przeznaczono miejsce w grupie A, tak, by grała w Lizbonie i Porto. Kartki z nazwami drużyn wyciągał Eusebio. W grupie B Anglia została dołosowana do Francji, a skład tej grupy uzupełniły Szwajcaria i Chorwacja. Portugalia, gospodarz turnieju, za rywali otrzymała od losu Grecję, Rosję i Hiszpanię. Tak więc na inaugurację finałów ME Portugalczycy zagrają z Grekami.

### GRUPY EURO 2004

**GRUPA A:** Portugalia — Grecja — Rosja — Hiszpania; **GRUPA B:** Francja — Anglia — Szwajcaria — Chorwacja; **GRUPA C:** Szwecja — Bułgaria — Dania — Włochy; **GRUPA D:** Czechy — Łotwa — Niemcy — Holandia

## Małysz objął prowadzenie w klasyfikacji PŚ

## Powiało grozą

Adam Małysz w niedzielę powtórzył wynik z piątku, był drugi i wyprzedza w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata Finów Veli-Mattiego Lindstroema i Mattiego Hautamaeki.

Drugi konkurs w Kuusamo zamiast w sobotę odbył się w niedzielę rano i z powodu wiatru rozegrano tylko jedną serię. Najlepszy był Norweg Sigurd Pettersen, który skoczył o półtora metra dalej od Małysza. Po piątkowym zwycięstwie Matti Hautamaeki nad Małyszem nie doszło w sobotę do rewanżu. Konkurs trzeba było odwołać po groźnym upadku Thomasa Morgensterna.

Czy on żyje? — każdy, kto widział upadek Morgensterna, mu-

siał zadać sobie takie pytanie. Młody Austriak popełnił być może jakiś błąd przy odbiciu, albo kiedy był już w powietrzu dostał silne uderzenie wiatru, dość że prawa narta opadła nagle do dołu, złapała powietrze i dalszy ciąg był taki, jaki musiał być. Morgenstern zrobił nad zeskokiem salto w przód i uderzył plecami, a właściwie karkiem o białe twarde klepisko, po czym osunął się w dół, zatrzymał na końcu zeskoku i co najgorsze, nie dawał znaku życia. Pomoc nadeszła błyskawicznie, organizatorzy konkursów są profesjonalista-

mi, kiedy ma miejsce taki wypadek. Austriak szybko znalazł się w ambulansie.

Chwilę później organizatorzy ogłosili, że odwołują zawody, a wyniki zostaną anulowane. Początkowo podejrzewano, że Austriak ma uszkodzony kręgosłup i złamaną nogę, później twierdzono, że tylko palec. W końcu okazało się, że oprócz siniaków zawodnik doznał wstrząsu mózgu, który jednak nie wymaga dalszej obserwacji w szpitalu.

Następne konkursy w sobotę i w niedzielę w Trondheim.

Na podstawie doniesień PAP i BNS  
stronę przygotował **Walenty Dunowski**



## WTOREK 2. XII



6.00 Dzień dobry  
8.00 Program muz.  
8.50 Filmy anim.  
9.50 Tele bim bam  
10.20 Film dok.  
11.10 Zeszyt wileński  
11.25 „Album Wileńskie” (pol.)  
11.40 Rosyjska ulica  
11.55 Droga  
12.10 Dom kultury  
13.05 W interesie  
spółeczeństwa  
14.00 Targowisko bied  
14.45 Godzina z prof.  
Kazlauskasem  
15.00 Wędrowni kulinarni  
15.30 Komedia „Chleb  
i tulipany”  
17.20 Wiadomości (ros.)  
17.30 „Ievos pievos” —  
magazyn nie  
tylko dla kobiet  
18.00 36,6  
18.25 Koszyków „Lietuvos  
rytas” (Wilno) — „Cholet  
Basket” (Francja)  
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Pokolenie pieniądza  
22.00 Niezłosiwie  
22.45 Nowości domu kultury  
23.00 Wiadomości  
23.05 Film dok.

## 2

16.35 Muzyka poważna  
17.25 Trembita  
17.35 Labas  
17.45 Menora  
17.55 Program dla wsi  
18.20 O lotnictwie  
18.35 W interesie  
społeczeństwa  
19.30 Wiadomości regionalne  
19.45 Pytanko  
20.00 Dom kultury  
21.00 Dokumentalistyka  
litewska  
22.00 Panorama  
22.30 Telegra „Honor kraju”



6.25 Rowerowy show  
6.50 Filmy anim.  
7.15 S. „Wojna róż”  
8.10 Śąd  
9.05 S. „Zemsta”  
10.05 S. „Nowa miłość”  
11.00 Gra „Maximania”  
11.55 S. „Kobra”  
13.35 S. „Straż miejska”  
14.25 Filmy anim.  
16.40 S. „Nowa miłość”  
17.00 S. „Zemsta”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Nurty  
20.10 Rowerowy show  
20.40 Telegra „Senukai”  
20.50 Od... do  
22.00 Wiadomości  
22.35 S. „Ekipa ratowników”  
23.40 Horror „Kukurydziane  
dzieci. Powrót Aizeka”

## 4

7.55 S. „Niebezpieczne więzi”  
9.00 S. „Włoskie  
namiętności III”  
10.05 Nasze zwierzęta  
10.35 Sobotni poranek  
12.10 S. „Adam i Ewa”  
14.05 Thriller „Siła”  
16.50 Reality show „ReAktor”  
17.55 S. „Niebezpieczne więzi”  
18.55 S. „Włoskie  
namiętności III”  
20.00 Reality show

„ReAktor”  
19.30 „Podstępny  
dzień” — telegra  
20.00 Dziś  
20.20 Komedia  
„Szybka uciezka”  
22.10 Dramat dok.  
„Anatomia zdrady”  
23.10 Reality show „ReAktor”  
23.35 Przegląd sportowy  
0.05 Rozrywki SMS  
1.35 — 6.25 DW

## 3

6.55 „J. E. S.!” (młodość,  
energia, zdrowie)  
7.20 S. „Simpsonowie”  
7.45 Reality show „Pomoc TV”  
8.15 Nomed  
9.15 S. „Drogi miłości”  
10.15 S. „Jesteś  
moim losem”  
11.15 Zdrowy człowiek  
12.15 Bez tabu  
14.00 Program dla dzieci  
15.15 „J. E. S.!” (młodość,  
energia, zdrowie)  
15.40 S. „Salomea”  
16.40 S. „Drogi miłości”  
17.40 Nomed  
18.45 Wiadomości  
19.10 Wersja  
— magazyn publ.  
20.00 Reality show  
„Pomoc TV”  
20.30 Telewizja  
„Lietuvos rytas”  
21.40 S. „Medicopter”  
22.40 Wiadomości  
23.00 Thriller „12 małp”



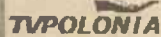
8.50 Tydzień sportowy  
9.15 S. „Syrenka”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 „Geg”  
11.00 S. „Linie losu”  
11.45 Wiadomości  
11.55 „Czego chce kobieta?”  
— magazyn  
12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.30 S. „Kryptonim”  
14.15 Krótkie śpiewy  
15.00 Film dok.  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Film fab. „Pewnego  
pięknego dnia”  
17.40 S. „FM i młodzi ludzie”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Stolica  
19.50 Prawo  
i człowiek  
20.30 S. „Syrenka”  
21.15 S. „Linie losu”  
22.00 Z Wilna  
22.20 Film fab. „Podwójna  
pula”  
23.25 Teatr jednego aktora  
23.50 Autofani



8.30 Próg  
9.00 Most  
9.30 Oaza  
10.00-14.00 Transmisja  
posiedzenia  
Sejmu  
17.05 Film fab.  
„Po burzy”  
18.55 Proponujemy!  
19.00 Twój wychowanek  
19.30 Bądźmy zdrowi!  
20.00 Proponujemy!  
20.05 Film fab. „Aktorzy”  
22.00 Ruletka



9.45 Telesklep  
10.00 S. „Melrose Place”  
11.30 Tangorama  
12.50 Ekstremalny humor  
13.00 Dramat „Salvador”  
15.00 Gra „Hazard SMS”  
17.00 S. „Garfield  
i przyjaciele”  
17.30 S. „Melrose Place”  
19.00 Magazyn  
„Kino, kino, kino”  
19.30 Tangorama  
20.55 Humor ekstremalny  
21.10 S. „Czarny anioł”  
22.00 Film przyg.  
„Chytry dom”  
23.30 Znajomość SMS  
0.30 Telesklep



7.00 Wiadomości  
7.15 Kawa czy herbata  
9.00 Wiadomości  
9.12 Pogoda  
9.15 Woronicza 17  
9.25 „Klan” — telenowela  
9.45 Eurotel — magazyn  
9.55 S. anim. „Wędrowni Pyzy”  
10.05 Plastelinki i przyjaciele  
— program dla dzieci  
10.30 S. „Dwa światy”  
11.00 Panorama  
11.05 „Marek Bieńczyk”  
— film dok.

11.35 „Historia  
Polskiego Radia”  
— film dok.  
12.00 Panorama  
12.05 Ze sztuką na ty:  
Awangarda Krakowska/3/  
Julian Przybóś  
— program

12.30 Henryk Mikołaj  
Górecki — Portret  
kompozytora  
13.00 Wiadomości  
13.10 S. „Plebani”  
13.35 Sportowy tydzień  
14.05 „Tylko tato”  
— telenowela dok.  
14.30 Ludzie listy piszą  
14.50 Salon Lwowski:  
Janusz Majewski  
— wszystkiemu winna  
królowa  
Śnieżka — reportaż  
15.05 Folkogramie:  
Haydamaki  
15.35 Zaproszenie — program  
krajoznawczy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Bezludna wyspa  
17.00 „Klan” — telenowela  
17.25 30 ton! — lista,  
lista, lista przebojów  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedynki  
18.35 Plastelinki i przyjaciele  
— program dla dzieci  
19.00 S. „Dwa światy”  
19.25 Magazyn olimpijski  
— Echa stadionów  
20.00 Wieści polonijne  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Klan” — telenowela  
21.35 S. „Plebani”  
21.55 Wideoteka Dorosłego  
Człowieka — program  
22.25 „Tylko tato”  
— telenowela dok.  
22.50 Ojczyzna-polszczyzna  
— program  
23.10 Ze sztuką na ty:  
Awangarda  
Krakowska/3/  
Julian Przybóś  
— program dok.

## UWAGA ! NOWY KONKURS



Kraft Foods



**Młody Czytelniku !** Jeżeli w ciągu tego roku zrobiłeś dobry uczynek, którym chciałbyś się podzielić z innymi i masz nie więcej niż 18 lat, weź udział w konkursie „NAJLEPSZY UCZYNEK ROKU”. Bezinteresowna pomoc młodszemu, starszemu lub słabszemu osobom, poświęcenie się innym - mogą to być dobre uczynki, których dokonałeś. Komisja redakcyjna wybierze pięć najlepszych prac. Ich zwycięzców ogłosimy w „Kurierze Wileńskim” 20 grudnia br. Prace te również zostaną opublikowane w naszym dzienniku. Zwycięzcy otrzymają bożonarodzeniowe zestawy słodyczy od firmy „KRAFT FOODS LIETUVA”, które zostaną wysłane pocztą na podane adresy zwycięzców konkursu. Prace pisemne na konkurs „NAJLEPSZY UCZYNEK ROKU” prosimy przysyłać na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”:

2030 Vilnius, Birbinių 4A do 15 grudnia br.

(Decyduje data stempla pocztowego).

**Serdecznie zapraszamy naszych młodszych Czytelników do wzięcia udziału w konkursie !**

## Studio Rozwoju Umiejętności

zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym (4-7 lat) na sobotnie lekcje plastyki i prac, muzyki i teatru, języka angielskiego oraz przygotowania do szkoły.

Adres: ul. Miglos 1 (w lokalu szkoły początkowej „Genys”),  
tel. 8 610 14498 (od godz. 15).

(Zam. 411)



ul. Pylimo 17

Repertuar  
na 2 grudnia

## WIELKA SALA

„Matica: rewolucje” —  
godz. 16.30; USA, film o efektach  
specjalnych

„Ten prawdziwy jedyny”  
— godz. 12.30, 21.00

„Brodne piękne rzeczy”  
— godz. 14.30, 19.00

## SALA 88

„Maria Callas” — godz.  
14.00, 17.45; Francja, Rumunia,  
W. Brytania, dramat

„Niedziela taka, jaka jest”  
— godz. 20.15

„Krasnal Nos” — godz. 12.15,  
16.00

„Lekko i słodko” — godz.  
19.45

„Quo Vadis” — godz. 21.00

**Szybkie i skuteczne  
zawieranie znajomości na  
Litwie i za granicą. Nie-  
zawodne bezpieczeństwo.  
„Idilija”.**

Laisvės 60, gab. 719  
(Dom Prasy)

Tel.: 242 95 27, 8 675  
70073

(Zam. 420)

Po raz pierwszy w Wilnie!

## Musical „DYM”

6 grudnia o godz. 16.00  
w Domu Kultury  
W Solecznikach

Musical „DYM” został zreali-  
zowany przez młodzież działającą  
przy Szkole Estradowej im. Anny  
German w Białymstoku.

Treścią musicalu jest dokony-  
wanie wyborów przez młodzież  
w trudnych momentach życia, w  
których znaleźć się może każdy.  
Rodzice oraz starsze rodzeństwo  
nie mają czasu dla młodszego,  
gonią za karierą, pieniędzmi,  
giną więzi oraz wartości rodzinne.  
Samotny młody człowiek szukając  
zrozumienia sięga dna moralnego  
— zaczyna ćpać, uczestniczyć w  
spotkaniach sekt, pije, przebywa w  
złym towarzystwie. Jeżeli człowiek  
jest wrażliwy, ma przyjaciół, potra-  
fi myśleć — wyższe uczucie zawsze  
zwycięża. Przesłanie musicalu jest  
kierowane do wszystkich młodych  
ludzi, również uzależnionych, a  
także rodziców i pedagogów.

Informacja oraz rezerwacja  
miejsc pod nr tel. 233 36 63  
lub 8 652 64605. Cena biletu  
— 4,00 Lt.

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Jesteś teraz w dobrym okresie astrologicznym. Nowy miesiąc rozpocznesz jednak w nie najlepszym nastroju. Nadmierna nerwowość i brak opanowania utrudnią Ci dobre relacje z otoczeniem. Lepiej więc zrezygnuj z zajęć wymagających współpracy z innymi.

**BYK.** Przygotuj się na nerwowy tydzień. Główną przyczyną Twoich niepokojów będą finanse. Ich ciągły brak skutecznie zniechęci Cię do działania. Zaczyniesz większą uwagę skupiać na sprawach osobistych i uczuciowych niż na pracy.

**BLIŹNIĘTA.** To pomyślny i efektywny dzień. Twoje wysiłki — tak w sferze osobistej jak i zawodowej — z pewnością będą bardziej widoczne. Możesz bez obawy rozpoczynać nowe zadania. Zaś wszystkie zaległe uda się pomyślnie zakończyć.

**RAK.** W pracy dobry i pomyślny dzień. Sprawy, którymi się zajmujesz nabierają tempa. Jest nadzieja, na szybkie ich zakończenie. Z niczym się jednak nie spieszy. Niecierpliwość bardziej szkodzi niż pomaga. Niezbyt korzystnie wyglądają sprawy sercowe.

**LEW.** Dzień rozpocznesz w nie najlepszym nastroju. Trudno będzie skupić się na pracy a jeszcze trudniej porozumieć z otoczeniem. Należy unikać wszelkich gwałtownych reakcji.

**PANNA.** Przed Tobą dni pełne sukcesów i zadowolenia. Wszystko, za co się zabierzesz dostarczy Ci satysfakcji. Uważaj tylko, aby Twoje ambicje nie były zbyt wygórowane. Nie będziesz miała powodów do narzekania na brak pieniędzy.

**WAGA.** W tym miesiącu najważniejsze staną się sprawy dotyczące Twoich bliskich i rodziny. W żadnym wypadku nie pozwól się jednak wykorzystywać i nie ulegaj niczym naciskom. Nie wolno Ci też wydawać więcej pieniędzy niż to konieczne.

**SKORPION.** Początek miesiąca zapowiada się wyjątkowo pomyślnie. Na powodzenie możesz liczyć prawie w każdej dziedzinie swojego życia. Niewielkich kłopotów przysporzy Ci jednak zdrowie.

**STRZELEC.** Trwa Twój dobry okres astrologiczny. W wielu dziedzinach życia możesz więc pozwolić sobie na bardziej ryzykowne posunięcia. Mimo sprzyjającej aury, nie wolno Ci jednak działać na oślep.

**KOZIOROŻEC.** W tym tygodniu możesz liczyć na powodzenie wielu Twoich planów. Nie bądź jednak zbyt odważny we wprowadzaniu zmian w pracy zawodowej. Skup się raczej na zadaniach, nad rozwiązaniem których aktualnie pracujesz.

**WODNIK.** W tym tygodniu uda Ci się zrealizować zaległe i bieżące plany. Już dziś Kosmos obdarzy Cię dobrą energią. Dzięki niej staniesz się aktywny i odważny w działaniu. Zawodowe i finansowe przedsięwzięcia będą wyjątkowo skuteczne.

**RYBY.** To będzie bardzo miły dzień. Taki też zapowiada się cały miesiąc. Możesz liczyć na powodzenie w wielu sprawach i działaniach. Musisz tylko zabrać się bardziej energicznie do pracy. Nie siedź w kącie i nie pozwól wyprzedzić się innym na drodze do kariery. Twoje wysiłki zostaną nagrodzone.





## PRACA

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 246 03 82

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę. Duża oferta miejsc pracy. Vilnius, plac J. Matulaičio 5 (Wirszuliszki), zwracać się od godz. 8 do 12

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej. Dostarczamy. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Sprzedajemy brykiety trocinowe — 280 Lt za tonę. W granicach Wilna dostarczamy bezpłatnie. Tel. 213 63 08, 215 20 90

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Rudominie lub w Wilnie. Tel. 215 05 80, 8 686 47144

Sprzedam kapustę i owies. Tel. 868527617

Sprzedam:  
— nową pralkę „Ryga”  
— nowy regał „Vilnius 4” z pięciu części  
— nowe urządzenie gazowe do samochodów (cena 300 Lt).  
Tel. 267 27 57

## USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne studentom studiów zaocznych. Vilnius, tel. 213 80 90

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius. L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vai-vorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

## DO WYNAJĘCIA

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych.

Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.  
Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31, tel. 240 30 02

## RÓŻNE

Klub młodych miłośników techniki będzie wdzięczny, jeżeli ktoś sprzeda lub sprezentuje samochód (ZAZ, GAZ, VOLGA, MOSKWICZ) do 1970 r. pr.  
Vilnius, tel. 8 650 28114

## Wynajem autokarów

**SOFINA**

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

## PRENUMERATA na styczeń trwa tylko do 15 grudnia!

Wydanie codzienne indeks 0044  
20 Lt (1 mies.); 240 Lt (12 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227  
17 Lt (1 mies.); 204 Lt (12 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172  
5 Lt (1 mies.); 60 Lt (12 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.  
Przelew można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

## Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudnicką 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

## Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.); 840 PLN (12 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.); 360 PLN (12 mies.)

## Przelew można dokonać w Polsce w złotych na konto:

VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 5112401848111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

## Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.); 180 EUR (12 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.); 60 EUR (12 mies.)

## Przelew można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879  
Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”  
S.W.I.F.T. AGLB LT2X  
Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos žodis”  
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,  
Vilnius 2030, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt



## OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE!

OGŁOSZENIA DROBNE

DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”

PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ!

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 40017**

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER  
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, LT-2030 Vilnius

KURIER  
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, LT-2030 Vilnius

KURIER  
WILEŃSKI

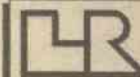
Dziennik **KURIER**  
WILEŃSKI

zatrudni PRACOWNIKA  
W DZIALE REKLAMY

## Wymagania:

- komunikatywność i osobista inicjatywa,
- podstawy pracy z komputerem,
- znajomość języka polskiego i litewskiego,
- prawo jazdy.

CV prosimy przesyłać pod nr faksu 260 84 44 lub pocztą el. reklama@kurierwileński.lt



Litewskie Radio

zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30  
do słuchania na falach

**FM-105,1 Mhz**

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

DIZAINO  
AUKŠTESNIOJI  
MOKYKLA, k.k. 9317893  
Klaipėda g. 125, tel/faks.: 8 5 277 87 51,  
8 686 3 73 81. Elp. dizainomokykla@is.lt

## ZAPRASZAMY

DZIECI W WIEKU OD 12 LAT na uzupełniające zajęcia wychowania artystycznego, podczas których będą się zapoznawały z podstawami rysunku, malarstwa, plastyki i wzornictwa.

DOROŚLI MOGĄ UCZĘSZCZAĆ NA KURSY NAUCZANIA I DOSKONALENIA SIĘ Z ZAKRESU:

projektowanie i ozienianie działek, fotografia artystyczna i reklamowa, wystroj wnętrz i projektowanie mebli.  
(Zam. 387)

Zachodnia firma zatrudni 2 osoby w dziale obsługi klienta. CV przyjmujemy pod adresem: Naugarduko 34 (5 piętro) od godz. 9.00 do 17.00 w dniach pracy.

## Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog

Wszechstronnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzieliny, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com  
(Zam. 297)

ONI KUPON! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON!

## Akcja „Podaruj Życzenie”

Chcesz zrobić miłą niespodziankę świąteczną rodzinie, bliskim i znajomym? Sprezentuj Im Świąteczny „Kurier” (24 grudnia), w którym znajdą Oni życzenie dla Niech od Ciebie!

Komu

Tekst

Od kogo

Życzenia wpisane do tego kuponu możesz przysłać lub dostarczyć do redakcji do 19 grudnia włącznie.

Adres redakcji: Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius



## DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76,  
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,

fax 233 35 96,

e-mail: info@polskidom.lt,

http://www.polskidom.lt

HOTEL

Polonez

Noclegi dla grup  
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.

ATRAKCYJNE WARUNKI  
NAJNIŻSZE CENY



## KUPON

## BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesyłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, LT-2030 Vilnius



## Zachować magię Świąt — Pocztą wyręczy

Szwajcarska poczta podała, że pomoże Świętemu Mikołajowi odpowiedzieć na tysiące listów ze świątecznymi zamówieniami, które dostarczą prezentów co roku otrzymuje od dzieci.

Decyzja ta została podjęta, kiedy okazało się, że wiele listów zaadresowanych do Świętego Mikołaja wraca do nadawców z napisem "adresat nieznany". La Poste zatrudniła 5 pracowników, którzy zrobią wszystko co w ich mocy, żeby odszukać do końca roku wszystkich nadawców listów zaadresowanych do Świętego Mikołaja w Laponii, na Biegunie Północnym. Każde dziecko dostanie następnie list z odpowiedzią, wraz z małym podarunkiem. Szwajcarska poczta oświadczyła w komunikacie prasowym, że "zrobi wszystko co w jej mocy, żeby magia Świąt pozostała jak najdłużej żywa w oczach dzieci". (onet.pl)

## Protest... w bieliźnie — Kasa jest pusta

Pracownicy służb miejskich i drogowych w argentyńskim San Lorenzo, którzy od pięciu lat nie otrzymują nowych mundurów i strojów roboczych, zagrozili władzom municypalnym, że na znak protestu wyjdą do pracy w samej bieliźnie.

„I tak chodzimy do roboty w podartych spodniach i bluzach, w butach, z których wystają nam palce, nie będzie więc wielkiej różnicy jeśli wyjdziemy w dniu świętego Mikołaja na ulice w samej bieliźnie” — oświadczył przed kamerami miejscowej telewizji, przewodniczący Związku Pracowników Miejskich, Edgardo Quiroga. Konduktorzy, strażnicy miejscy, obsługa autostrady, zmiataacze ulic mają — zgodnie z umową zbiorową — otrzymywać co roku nowe mundury służbowe, kombinezony i buty, ale władze miejskie tłumaczą się, że kasa jest pusta. (PAP)

## Muzyk szlachcicem — Sir Jagger

10 grudnia królowa Elżbieta wręczy tytuł szlachecki słynnemu piosenkarzowi Rolling Stoneów, Mickowi Jaggerowi. Po ceremonii, wokalistę legendarnego zespołu rockowego będzie można tytułować „Sir”.

Tego samego dnia zostanie udekorowany skromniejszym Orderem Imperium Brytyjskiego rugbista Jonny Wilson, któremu Anglia zawdzięcza zdobyte w ostatniej chwili zwycięstwo w tegorocznych mistrzostwach świata w Australii. (onet.pl)

Opr. W. D.

## Tradycyjny konkurs polskiego dziennika — „Dziewczyna Kuriera” — już po raz dziewiąty



Honorata Tomaszewicz. Jestem uczennicą 10 klasy Eglińskiej Szkoły Podstawowej. Lubię poznawać nowych ludzi, podróżować, śpiewać, tańczyć, marzyć. Interesuje mnie muzyka, malarstwo. Gram na fortepianie. Uwielbiam grę w ping-ponga.



Katarzyna Ancyperowicz. Jestem uczennicą szkoły w Mickunach. Lubię tańczyć i śpiewać. Śpiewam w zespole „Malwy”. Uwielbiam miłe niespodzianki.



Krystyna Strygo. Uczę się w klasie 12b Szkoły Średniej im. Jana Pawła II w Wilnie. Uwielbiam śpiewać.



Jolanta Kriwosz. Studiuję na wydziale lituanistyki. Uwielbiam czytać książki, spotkania z przyjaciółmi, lubię tańczyć.

**Zostaną wybrane dziewczyny: "Kuriera" oraz dwie wice (I i II) — nagrody główne, jak też Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu, Telewizji. Zostaną również wylosowane nagrody specjalne. Wielki show z loterią, muzyką, śpiewem, tańcem odbędzie się 11 stycznia 2004 r., o godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.**

## Pogoda

### Nadal ciepło

Chociaż rozpoczęła się zima, nadal jest ciepło. Dziś w kraju możliwe są niewielkie opady. Temperatura w nocy 0-5, w dzień 2-7 stopni ciepła.

Jutro przeważnie bez opadów. Temperatura w nocy od 4 stopni ciepła do 1 stopnia mrozu. W dzień 2-7 stopni ciepła.

## Kalendarium

- \* Wtorek (2.XII) jest 336 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 29 dni.
- \* Znak Zodiaku — Strzelec.
- \* Imieniny: Aurelii, Balbiny, Bibianny, Pauliny.
- \* Wschód Słońca — 8.19, zachód — 15.57. Długość dnia — 7 godz. 38 min.
- \* Księżyc. I kwadra — od 30 listopada.

## Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 2 grudnia 2003 r.

### Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8748
Dolar australijski	2,0864
1000 rubli białoruskich	1,3367
Dolar kanadyjski	2,2141
Frank szwajcarski	2,2266
Korona czeska	0,1079
Korona duńska	0,4639
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	4,9569
100 forintów węgierskich	1,3119
Juanie chińskie	0,3473
Łat litewski	5,2652
Korona norweska	0,4225
Złoty polski	0,7404
Rubel rosyjski	0,0967
Korona szwedzka	0,3818
1 mln lir tureckich	1,9691
Griwna ukraińska	0,5388
Korona słowacka	0,0840

## DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór  
oraz ceny  
o jakich marzysz

**ZAPRASZAMY**

„Siuvimo reikmenų pasaulis”  
Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ulicy Naugarduko)  
tel. +370 5 239 1439.

## Uśmiechnij się



Naczelnik więzienia wypytuje strażników:

- Jak to możliwe, że więzień z celi 113 uciekł?
- Miał klucze od swojej celi, panie naczelniku.
- Skąd miał? Ukradł któremuś z was?

— Nie, uczciwie wygrał w karty!

\*\*\*

Pani Fafarowa mówi do koleżanki:

— Wczoraj mój mąż był u lekarza i ten zalecił mu palić najwyżej pięć papierosów dziennie.

— I co, pali mniej, niż wcześniej?

— Ależ skąd, on wcześniej w ogóle nie palił!

## DOBRY WĘGIEL — TANIE CIEPŁO !

Już od dzisiaj  
kupujcie najwyższej  
jakości WĘGIEL  
KUZBASKI SSOM oraz  
WĘGIEL CHAKASKI DKO  
Tylko 250 Lt /t!

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,  
tel./faks. 232 60 49

## PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNE



**KUPUJE  
LAS:**

- w całej Litwie
- z ziemią i bez niej
- liściasty i iglasty
- rozliczamy się od razu

(Zam. 460)

Tel. (8 37) 39 22 35, kom. 8 686 70493,  
Veiverių g. 150, 3018 Kaunas.  
Pracujemy: I-V w godz. 8.00-18.00.

## Stale sprzedajemy

**Opałowe prasowane  
BRYKIETY TORFOWE**

w opakowaniu po 40 - 45 kg,  
lub bez opakowania  
z dostarczeniem

**Węgiel Kuzbaski**



tel. (5) 249 53 86

(Zam. 298)

tel.kom. 8 685 45720